

NOWA

Teraz jesteśmy co tydzień!

Biłgorajski

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl

**STRONA 12**

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Protest rolników: zablokowali drogę na moście

**STRONA 8/9****Ich głównymi
bolączkami są
ukraińskie zboże
i unijne przepisy.****Bartłomiej Larwa, rolnik z Rożańca**
*Przecież to jest bez sensu, że to
nie pogoda, a unijne przepisy
regulują, kiedy możemy nawozić*

Dziesiątki traktorów i jeszcze więcej rolników w środę, 24 stycznia, blokowało przez dwie godziny drogę wojewódzką 835 w gminie Księżpol, na moście na rzece Tanew

**Biłgoraj: „Jedynka”
pęka z dumy.
Na tę halę czekali
od dekad****STRONA 4****Najbardziej
zdegradowana droga
powiatowa doczeka
się remontu****Są miliony
na inwestycję.**

Andrzej Szarlip, starosta biłgorajski

STRONA 9**Dotrzymaliśmy słowa**

Wójtowie powalczą o reelekcję

**Zbigniew Pyczko**
wójt gminy Biszczka**Wojciech Dzikuch**
p.o. wójta Biłgoraj**Jacek Pawluk**
wójt gminy Terespol**Stanisław Kozyra**
wójt gminy Łukowa**Prawie
wszyscy jasno
zadeklarowali
ponowny start.****STRONA 7****Stanisław Dyjak**
wójt gminy Potok Górny**Józef Biały**
wójt gminy Aleksandrów**Andrzej Placek**
wójt gminy Obsza**W gminie Frampol
również nie chcą
kolei elektrycznej****Ta inwestycja zrujnuje nasze życie i odetnie
Sokołowskę Kolonię od reszty świata.****STRONA 14****Kandydaci zgłoszeni
do naszego plebiscytu
Człowieka Roku Ziemi
Biłgorajskiej 2023****STRONA 10**

REKLAMA

**CENTRUM
LUXMED**
MEDYCYNA

Biłgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca

- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

S T O P K A

NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)Tomasz Zalewa
(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Kacper Kyc

Współpracownicy:

Michał Kańkowski

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia:

Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

GWI★ZDKI I SZP•LE

Gwiazdki i szpile to nasza nowa rubryka, w której co tydzień podsumowujemy osiągnięcia i wpadki osób bardziej i mniej znanych w naszej powiatowej społeczności.

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. Wskali od jednego do pięciu.



Cztery gwiazdki zgarniają młode siatkarki ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Biłgoraju, które podbijają województwo lubelskie. Nasze dziewczyny wygrały właśnie półfinał wojewódzki w piłce siatkowej „4” w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej, rozegrany w poldubelskim Mętowie. Teraz powalczą o tytuł najlepszych w całym regionie. Trzymamy kciuki!



Trzy gwiazdki zgarniają uczennice Szkoły Podstawowej im. Józefa Piłsudskiego we Frampolu, które wygrały powiatowy turniej w rozgrywkach mini piłki ręcznej w kategorii igrzysk dzieci. Tym samym będą reprezentować Ziemię Biłgorajską na turnieju rejonowym w Krańniku. Gratulacje dziewczyny!



Eliminacje do Miss Polonia w Biłgoraju

31 stycznia o godz. 13 w Biłgorajskim Centrum Kultury odbędą się eliminacje województwa lubelskiego do Miss Polonia.

Miss Polonia to jeden z najstarszych konkursów piękności na świecie, którego obecny kształt i misja zostały oparte na 95-letniej tradycji organizacji wyborów najpiękniejszej Polki. W ciągu kilkudziesięciu lat istnienia konkursu tytuł i koronę Miss Polonia nosiły aż 44 Polki. Korona jest trofeum przechodnim, natomiast tytuł

przyznawany jest dożywotnio. Królowa otrzymuje wyjątkową, bursztynową koronę, specjalnie zaprojektowaną z myślą o Najpiękniejszej Polce. Laureatki Miss Polonia reprezentują nasz kraj w najważniejszych międzynarodowych konkursach piękności na świecie, w tym Miss World. Dla wielu Polek konkurs Miss Polonia był początkiem wspaniałej kariery.

- Jeżeli i Ty chcesz spróbować swoich sił, gorąco zapraszamy Cię do Biłgorajskiego Centrum Kultury na eliminacje dla województwa lubelskiego - zachęcają organizatorzy.

Wymagania:

- wiek od 18 do 26 lat
- stan cywilny - panna
- obywatelstwo polskie

Na casting nie zapomnij zabrać:

- dowodu osobistego
- sukienki wieczorowej
- stroju kąpielowego
- butów na wysokim obcasie

Informacji na temat konkursu udziela Zbigniew Pakuła: tel. 602 781 141

Natalia Raćaitis



Co, gdzie, kiedy?

STYCZEŃ
31
ŚR.godz. 13: **Miss Polonia - eliminacje dla województwa lubelskiego**, BCK BiłgorajSTYCZEŃ
31
ŚR.godz. 16: **Sesja Rady Miasta Biłgoraja**, sala konferencyjna UM BiłgorajaSTYCZEŃ
31
ŚR.godz. 18, **zebranie informacyjne w sprawie budowy linii kolejowej we Frampolu**, Centrum Integracji Społecznej we Frampolu (sala 2.12 I piętro)LUTY
3
SOB.Godz. 15: **Bal Karnawałowy**, GOK Księżpol, wstęp wolnyLUTY
3
SOB.

NOWA POLECA!!!

godz. 20: **Dyskoteka w Turobinie**, Remiza OSP w Turobinie, wstęp wolnySTYCZ./LUTY
29-3**Ferie z GOK w Księżpolu** (zapisy, informacje: 84 687 74 19 wew. 28)STYCZ./LUTY
29-2**Ferie w Turobinie**, Gminna Biblioteka Publiczna w Turobinie (codziennie od godz. 10)STYCZ./LUTY
29-2**Ferie z OSiR w Biłgoraju**, wstęp wolny (informacje: 84 688 10 35)STYCZ./LUTY
29-9**Ferie z MGOK we Frampolu** (obowiązują zapisy 84 685 75 59)STYCZ./LUTY
29-9**Ferie Zimowe w Potoku Górnym**, sala widowiskowa GOK w remizie OSP w Potoku GórnymSTYCZ./LUTY
29-9godz. 10.30 - 12 - **Ferie Zimowe w Bibliotece w Józefowie** (informacje: 846 878 289)STYCZ./LUTY
29-2godz. 10 - **Ferie w Kinie (codziennie inna bajka)**, BCK Biłgoraj (bilet: 16 zł)LUTY
5-9**Ferie z Biblioteką w Biszczu**, Świetlica przy szkole podstawowej w Biszczu (dla dzieci 6-11 lat, zapisy: 607 578 655)OGŁOSZENIA
DROBNE DO GAZETY
PRZYJMUJEMY:BIŁGORAJ
Armii Kraków 84JÓZEFÓW
ul. Wojska
Polskiego 6

Wyjątkowi kołędnicy odwiedzili starostę

Uczniowie biłgorajskiego Zespołu Szkół Specjalnych kołędowali w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju. Przypomnieli, czym są koledy, jaka jest ich historia i wpływ na polską kulturę. Wykonali także tradycyjne polskie koledy i pastorałki. Za kołędniczy występ otrzymali drobne upominki i słodycze.

Tomasz Zalewa



Uczniowie biłgorajskiego Zespołu Szkół Specjalnych kołędowali w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowaod 15 do 50 m²@ Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25
☎ 602 127 870

Patrole obywatelskie ruszą w miasto

W Biłgoraju ruszył kolejny projekt obywatelski. Tym razem potrzeba 48 liderów, którzy sprawdzą, czy w gminie Biłgoraj funkcjonuje pojęcie wartości demokratycznych. W tym celu powstaną nawet patrole obywatelskie. Jest jeszcze okazja, żeby dołączyć do projektu.

Fundacja „Bliżej Pasji” z Biłgorajem rusza z nowym projektem. W poniedziałek, 22 stycznia odbył się briefing prasowy, podczas którego Monika Dominik, koordynatorka projektu „Silne wartości w małej społeczności!”, przybliżyła jego istotę.

– Jest to nowy projekt realizowany przez naszą Fundację w partnerstwie ze Stowarzyszeniem „Dąb” w Ciosmach. Najogólniej projekt dotyczy wartości demokratycznych, które będziemy starali się realizować, sprawdzać, czy są przestrzegane i uświadamiać społeczeństwo, czym są te wartości, czego do-

tyczą i w jaki sposób każdy człowiek na poziomie lokalnym może je realizować – wyjaśnia Monika Dominik.

Projekt skierowany jest do 48 osób w wieku powyżej 16 lat – liderów społeczności lokalnej – tym razem z terenu gminy Biłgoraj.

– Mogą to być liderzy organizacji pozarządowej, grup nieformalnych, aktywiści, społecznicy, przedstawiciele Kół Gospodyń Wiejskich, Ochotniczych Straży Pożarnych, samorządy lokalne, czyli ci wszyscy, którzy chcą coś robić dla lokalnej społeczności – wymienia Monika Dominik, która zaprasza chętnych do współpracy.

Pierwsze spotkania rekrutacyjne już się odbyły, ale osoby chętne do wzięcia udziału w projekcie nadal mogą się zgłaszać do siedziby Fundacji przy ul. Berka Joselewicza 7/U01 w Biłgoraju.

Jak będą działać wolontariusze?

W ramach projektu zaplanowano kilka ścieżek aktywności.



Monika Dominik

Fundacja Bliżej Pasji

W kilkusobowych grupach sprawdzimy, czy np. nasze środowisko naturalne potrzebuje jakiegoś wsparcia, czy są przestrzegane prawa osób z niepełnosprawnościami, czy dbamy o przestrzeń miejską i będziemy się zastanawiać, jak rozwiązać ewentualne problemy

Pierwszą z nich jest edukacja w zakresie wartości Unii Europejskiej.

Powstaną również patrole obywatelskie.

– Będziemy się rozglądać, chodzić po naszej społeczności, zaglądać do miejsc, gdzie te wartości są realizowane, albo mniej realizowane. Będziemy

zwracać uwagę na grupy defaworyzowane, na te, które potrzebują wsparcia i zastanawiać się, jak możemy pomóc, by wszyscy czuli się równie ważni w naszej społeczności – tłumaczy Monika Dominik.

Wreszcie będą też realizowane konkretne inicjatywy.

– Podczas realizacji tych inicjatyw prowadzonych w kilkusobowych grupach sprawdzimy, czy np. nasze środowisko naturalne potrzebuje jakiegoś wsparcia, czy są przestrzegane prawa osób z niepełnosprawnościami, czy dbamy o przestrzeń miejską i będziemy się zastanawiać, jak rozwiązać ewentualne problemy – wyjaśnia koordynatorka.

Działania projektu realizowane będą na terenie gminy Biłgoraj na terenie miasta i wiosek. Projekt finansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Building Bridges realizowanego przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regułskiego.

Natalia Raćaitis



Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Nauczyciel wychowania przedszkolnego, Chmielek/ SP	1	4 550,00 zł	u
Policjant, Biłgoraj/ KWP	1	5 375,00 zł	mianowanie
Wychowawca w placówce specjalistycznej – terapeutycznej, Biłgoraj/ Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce	0,5	2 700,00 zł	u
Operator systemów komputerowych, Olchowiec/ Polskie Jagody	1	6 500,00 zł	u
Doradca techniczny/ handlowiec, Biłgoraj/ PATRO	1	4 600,00 zł	u
Operator strugarek i frezarek do drewna, Sokołówka/ Sokół II	1	4 242,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Biłgoraj/ Jacek	1	4 242,00 zł	u
Pakowacz ręczny – zmiana nocna, Hedwiżyn/ ZM Wasąg	1	5 900,00 zł	u
Pakowacz ręczny, Hedwiżyn/ ZM Wasąg	1	5 900,00 zł	u
Pracownik uboju i rozbioru tusz, Hedwiżyn/ ZM Wasąg	1	6 300,00 zł	u
Magazynier, Hedwiżyn/ ZM Wasąg	1	6 000,00 zł	u
Wędzarsz, Hedwiżyn/ ZM Wasąg	1	6 500,00 zł	u
Opiekunka dziecięca, Biłgoraj, Bambini	1	4 242,00 zł	u
Pedagog specjalny, Biłgoraj, Bambini	1	4 242,00 zł	u

u - umowa o pracę z - umowa zlecenie

POMOC DROGOWA

TEL. **695 864 366**

- HOLOWANIE
- TRANSPORT POJAZDÓW
- DOWÓZ PALIWA I INNE
- NAPRAWY DROBNE

24/7

BIŁGORAJ I CAŁA POLSKA

R E K L A M A



DDC

• ocieplenie ścian i poddasza • pompa ciepła • pellet • wymiana okien i drzwi • fotowoltaika • audyty

CZYSTY POWIETRZE

DOFINANSOWANIE DO 135 000 ZŁ



TEL: 535 333 077

„Jedynka” pęka z dumy. Na tę halę czekali od dekad

Hala sportowa, a właściwie Centrum Rehabilitacyjno-Sportowe przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Błogosławionego Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Biłgoraju, zostało oficjalnie otwarte 25 stycznia. Zachwytem i podziękowaniami nad obiektem nie było końca. Najbardziej jednak cieszą się dzieci, które miały okazję „przetestować” halę.

Hala sportowa przy „Jedynce” to nowoczesny obiekt z pełnowymiarową areną sportową i trybunami na 300 osób, który posiada łączniki komunikacyjne z istniejącym obiektem szkoły. Projekt, poza budową hali sportowej, obejmował między innymi budowę amfiteatru „zielonych lekcji” i siłowni.

Obiekt został wyposażony w sieć komputerową, nagłośnienie, instalację fotowoltaiczną 49,95 kWp i instalację solarą z zasobnikiem 1000 dm³. Zamontowano platformę elektryczną przy schodach dla osób niepełnosprawnych, wykonano zbiornik retencyjny do wody deszczowej o pojemności 10 m³.

25 stycznia w „Jedynce” pojawiło się mnóstwo urzędników, działaczy i osób bardziej lub mniej zasłużonych. Przemówieniom, podziękowaniom i zachwytem nie było końca.

- Ta hala, o którą przez dzie-

siatki lat zabiegaliśmy, tej społeczności szkolnej należała się. Od dziesiątków lat we współpracy z Szkolnym Związkiem Sportowym nasza szkoła zajmuje miejsce w dziesiątce najlepszych szkół w województwie lubelskim. Na przestrzeni lat wychowaliśmy wielu znamiennych sportowców, olimpijczyków, finalistów Mistrzostw Świata i Europy, rekordzistów Polski czy też dziennikarzy sportowych - mówił Marian Kurzyna, dziękując wszystkim za wkład w powstanie obiektu.

Burmistrz Janusz Rosław przypomniał najważniejsze daty. Prace nad projektem rozpoczęły się w 2017 roku, chociaż starania i rozmowy dotyczące budowy obiektu zaczęły się dużo wcześniej.

- O konieczności budowy hali mówiło się w czasach, kiedy jeszcze byłem radnym, czyli naprawdę dawno - zauważa Rosław.

Budowa hali była częścią zadania pn. „Budowa infrastruktury sportowej przy Szkole Podstawowej nr 1 i Szkole Podstawowej nr 3 w Biłgoraju”. Koszt budowy obiektu przy SP nr 1 wyniósł 15,6 mln zł, z czego wkład własny gminy miasto Biłgoraj to 5,4 mln zł, a resztę pieniędzy stanowiły środki zewnętrzne (z Programu Polskiego Ład pozyskano 7,3 mln zł, z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej - 2,8 mln zł). Całość to koszt ponad 20 mln zł.

Natalia Raćaitis



Podczas otwarcia hali uczniowie rozegrali pierwszy oficjalny mecz



Hala sportowa przy „Jedynce” to nowoczesny obiekt z pełnowymiarową areną sportową. Spokojnie pomieścił licznie zgromadzonych na otwarciu gości



Podczas otwarcia młodzież przetestowała obiekt. Hala spokojnie nadaje się występów artystycznych utalentowanych uczniów



Uroczyste otwarcie Centrum Rehabilitacyjno-Sportowego przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Błogosławionego Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Biłgoraju miało miejsce 25 stycznia



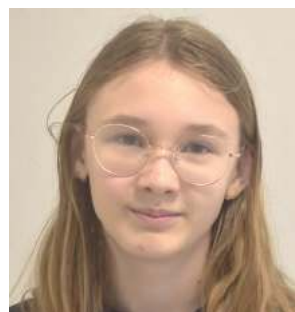
Piotrek Kwiatkowski (klasa 7e) Bardzo się cieszę z tej hali! Będziemy mieli miejsce do grania w piłkę, będzie dużo sportu. Uwielbiam piłkę nożną, ale nie gram w żadnym klubie, tylko w szkole.

Wojciech Przytuła (klasa 7a): Nowa hala jest duża i będzie sporo miejsca do grania w siatkówkę. Sport jest priorytetem tej szkoły, więc ta hala była bardzo potrzebna.

Bartłomiej Król (klasa 7e): Bardzo się cieszę z otwarcia dla nas nowej hali sportowej, bo zawsze marzyłem, żeby chodzić do szkoły, w której jest taka prawdziwa hala. Jeszcze trochę czasu w tej szkole mi zostało, więc będę miał okazję skorzystać. Pierwszy wuf na hali już był, graliśmy w piłkę nożną. Bardzo fajnie się grało!



Obiekt wyposażony jest w trybuny na 300 osób



Lena Banach
(5b, klasa sportowa)

Ta hala, to nasze marzenie! Mamy salę sportową, ale jest mała, jest za dużo koszy, w tej starej jest bardzo mało miejsca, klasy się tam nie mieściły. A tutaj jest bardzo dużo miejsca. Mielśmy już okazję obejrzeć cały nowy budynek i zagrać w siatkówkę. Bardzo fajnie się grało!



Liwia Gilas
(5b, klasa sportowa)

Z kolegami i z koleżankami z klasy mieliśmy już okazję zagrać w siatkówkę. W ręczną też już graliśmy, a chłopcy w koszykówkę. Prawie codziennie tutaj przychodzimy. Pewnie czasami będą zajęcia w innej sali, ale mam nadzieję, że jak najczęściej będziemy tutaj przychodzić.

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ŁADA” W BIŁGORAJU

OGŁASZA

przetarg na wykonanie remontu instalacji elektrycznych oraz wykonanie monitoringu w terminie do 1.09.2024r.

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do biura Spółdzielni p. 7 (tel. 84/688-29-47) lub do Z-cy Prezesa (tel. 84/688-29-30) celem uzyskania specyfikacji. Istnieje możliwość pobrania specyfikacji ze strony internetowej Spółdzielni www.smlada.pl.

Przed złożeniem oferty należy wpłacić wadium.

Oferty należy składać do dnia 14.02.2024 roku do godziny 12⁰⁰

(decyduje termin wpływu do Spółdzielni). Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

R E K L A M A



WPŁYNIE NA URODZAJ



28% N, 30% N, 32% N



26% N + 3% S



Nowoczesne standardy nawożenia

Poznaj wszystkie nawozy, skanując
kod lub odwiedzając stronę:



www.grupaazoty.com

www.nawozy.eu

agro@grupaazoty.com

**AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR:**



AGRO-BIT Sp. z o.o.

ul. Krzeszowska 68i

23-400 Biłgoraj

tel./fax 84 688 08 07

tel. kom. 601 164 421

www.agrobit.pl

Mocne słowa o Funduszu Sprawiedliwości. Poseł z Biłgoraja odpowiada

- Fundusz Sprawiedliwości to przykład jednej z „największych afer działania Zjednoczonej Prawicy” - powiedziała posłanka Koalicji Obywatelskiej, Barbara Dolniak. Oburzony jest poseł z Ziemi Biłgorajskiej, Marcin Romanowski, który wskazuje, że rząd zabiera właśnie pieniądze przez lata przekazywane Ochotniczemu Strażom Pożarnym.

Na ostatnim posiedzeniu Sejm zajął się informacją bieżącą w sprawie nieprawidłowości w wydatkowaniu środków z Funduszu Sprawiedliwości. Wniosek w tej sprawie złożył do Ministra Sprawiedliwości Klub Parlamentarny KO. Przedstawicielka wnioskodawców, posłanka Barbara Dolniak (KO), powiedziała, że Fundusz Sprawiedliwości jest przykładem jednej z „największych afer działania Zjednoczonej Prawicy”.

Dolniak przypomniała, że Fundusz Sprawiedliwości dysponował środkami, z których miała być udzielana pomoc ofiarom przestępstw i osobom, które opuściły zakłady karne.

- A stał się skarbonką dla środowiska Suwerennej Polski. Dzięki funduszowi promowali się i zarabiali działacze, politycy i sympatycy partii Zbigniewa



- Tylko w latach 2019-2023 Fundusz Sprawiedliwości pomógł ponad 250 tys. osobom pokrzywdzonym przestępstwem - mówi poseł z Biłgoraja, Marcin Romanowski

Ziobry. Skalę nieprawidłowości NIK określił jako bezprecedensową. W protokole pokontrolnym wskazano, że 280 mln zł wydano niecelowo i nieprawidłowo. Gospodarka finansowa funduszu była prowadzona z naruszeniem podstawowych zasad wydatków publicznych, to jest jawności, celowości i oszczędności - powiedziała posłanka.

W samym środku tego wszystkiego jest poseł z Ziemi Biłgorajskiej, Marcin Romanowski, który przecież nadzorował Fundusz Sprawiedliwości. I nie kryje oburzenia.

- Skandaliczna decyzja. Mi-

nister Rudzińska-Bluszcz właśnie poinformowała w Sejmie, że Fundusz Sprawiedliwości nie będzie już przeznaczać środków na zakup sprzętu dla strażaków ochotników z OSP, którzy ratują zdrowie i życie ofiarom wypadków komunikacyjnych. My przeznaczyliśmy na ten cel ponad 260 mln zł - grzmi parlamentarzysta zameldowany w Biłgoraju.

I dodaje:
- Tylko w latach 2019-2023 Fundusz Sprawiedliwości pomógł ponad 250 tys. osobom pokrzywdzonym przestępstwem. Było to możliwe dzięki sprawnie

funkcjonującej ogólnopolskiej Sieci Pomocy Pokrzywdzonym, która dysponuje ponad 300 ośrodkami na terenie całego kraju. Bilans działań Funduszu jest bez wątpienia bardzo pozytywny. Żadna inna organizacja nie świadczyła pomocy ofiarom przestępstw w Polsce na tak szeroką skalę - tłumaczy Romanowski.

Kilka dni temu pojawiło się zestawienie, które pokazuje, do kogo od 2017 roku trafiło ponad 216 mln złotych z Funduszu Sprawiedliwości. Wśród największych beneficjentów funduszu znalazła się fundacja ojca Tadeusza Rydzyka „Lux Veritatis”. Łącznie w latach 2017-23 wzbogaciła się o ponad 14 mln zł.

Ponad 12,3 mln zł otrzymała Fundacja Alegoria z Tarnowa, która przedstawia się jako „ośrodek dialogu, formacji i misji”. Środki popłynęły też m.in. do Towarzystwa Salezjańskiego – Inspektorii (Prowincji) św. Stanisława Kostki w Warszawie, Fundacji Mamy i Taty, Fundacji Życie, Konfederacji Inicjatyw Pozarządowych Rzeczypospolitej (założonej przez środowisko Instytutu Ordo Iuris), Fundacji Św. Benedykta, Fundacji im. Św. Cyryla Metodego, Fundacji Służby Rodzinie „Nadzieja”, Fundacji Pro Futuro Theologiae, Fundacji Chrześcijańskiej „Barwy Życia”, Fundacji Chrześcijańskiej „Niebo”

Tomasz Zalewa

Firmy rzuciły się na budowę w Biłgoraju



16 firm chce budować salę gimnastyczną w RCEZ w Biłgoraju

16 firm chce budować salę gimnastyczną w kompleksie dydaktycznym Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju. Rozrzut i rozmach mają spory. Najwyższa oferta opiewa na kwotę 18,8 mln zł, najtańsza na nieco ponad 8,2 mln zł. Kiedy sala stanie?

Budynek będzie przeznaczony na potrzeby prowadzenia zajęć wychowania fizycznego uczniów RCEZ. W obiekcie będzie mieścić się pomieszczenie sali gimnastycznej, dwa zespoły szatni z sanitariatami oraz pokój nauczycieli WF z zapleczem szatniowym dla

nauczycieli. W podpiwniczeniu przewidziano wykonanie siłowni. Mają być też przejścia z istniejącego budynku dydaktycznego biłgorajskiego „Elektryka” w poziomie parteru do nowej hali. Inwestycja ma powstać w terminie 18 miesięcy od dnia zawarcia umowy z wyłonionym w przetargu wykonawcą umowy.

Całościowo inwestycja ma być realizowana w latach 2024 - 2025. Władze powiatu pozyskały na nią wsparcie z programu Sportowa Polska w kwocie 4,9 mln zł oraz Program Inwestycji Strategicznych - edycja szósta - PGR w kwocie 4,9 mln zł.

Tomasz Zalewa

Kosztowna jazda mieszkańca gminy Tarnogród

Prawdopodobnie mieszkaniec gminy Tarnogród poczuje i zapamięta ten dzień nieco dłużej.

Zapłaci 2 500 złotych mandatu, do tego 15 punktów karnych. Ma też zatrzymane na trzy miesiące prawo jazdy. I to nie jakiś mały, który chciał się popisać, ale 57-letni kierowca volkswagena. Tak się śpieszył, że wysnął 132 km/h - i to w terenie zabudowanym.

- Brakiem wyobraźni i lekceważeniem przepisów wykazał się 57-latek z gminy Tarnogród,

który wczoraj po godzinie 17 pędził samochodem marki Volkswagen w terenie zabudowanym, przekraczając dopuszczalną prędkość o 82 kilometry na godzinę. Kierowca został zatrzymany w Tarnogrodzie na ulicy Biłgorajskiej przez policjantów z biłgorajskiej drogówki - przekazuje KPP w Biłgoraju.

Mężczyzna na trzy miesiące stracił uprawnienia do kierowania oraz otrzymał mandat karny w wysokości 2 500 złotych i 15 punktów karnych.

Tomasz Zalewa

Będzie nowy dyrektor sanepidu w Biłgoraju

Cezary Duma nie jest już dyrektorem Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Biłgoraju. Jak udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, pochodzący z Janowa Lubelskiego urzędnik wraca do rodzinnego miasta i pokieruje teraz janowską stacją. A co sanepidem w Biłgoraju?

Cezary Duma został powołany na stanowisko Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Biłgoraju dokładnie 25 sierpnia 2020 roku, o czym informowaliśmy w Nowej Gazecie Biłgorajskiej.

Teraz dotychczasowy biłgorajski szef sanepidu wraca do Janowa Lubelskiego. Kto go zastąpi? Jak ustaliła Nowa Gazeta Biłgorajska, nie będzie już transferu



Cezary Duma żegna się z biłgorajskim sanepidem. Teraz ma kierować stacją w rodzinnym Janowie Lubelskim

z innego miasta, ale pełniącym obowiązki zostanie jedna z pracowników biłgorajskiej stacji. Bo

nieoficjalnie wiadomo, że będzie to kobieta, która od lat pracowała w sanepidzie w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

📍 Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12

☎ 84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025

www.bmsurma.com.pl

Wybory samorządowe 2024

Nasi wójtowie powalczą o reelekcję. Prawie wszyscy jasno zadeklarowali ponowny start

Najdłuższa kadencja samorządów, bo przedłużająca się już ponad rok, dobiega końca. 7 kwietnia pójdziemy do urn, by w przypadku powiatu biłgorajskiego wybrać radnych do rad gmin, miast, powiatu i sejmiku województwa. Wybierzemy również wójtów i burmistrzów. Sprawdzamy, którzy z obecnych włodarzy gmin wiejskich będą ubiegać się o reelekcję. Żaden nie powiedział „nie”, choć niektórzy nie powiedzieli również zdecydowanego „tak”. Dlaczego zdecydowali się kandydować i z kim pójdą do wyborów?

W poprzednich wydaniach naszego tygodnika informowaliśmy, że do walki o urząd burmistrza staną wszyscy obecnie urzędujący władze sześciu miast z terenu powiatu biłgorajskiego. Pytania o udział w nadchodzących wyborach samorządowych zadaliśmy również naszym wszystkim siedmiu wójtom. Zdecydowana większość zamierza ubiegać się o reelekcję.

Aleksandrów: Mam jeszcze czas

W gminie Aleksandrów rządzi rekordzista. Wójt Józef Biały sprawuje władzę od początku istnienia gminy, czyli od 1992 roku. W 2018 r. w pierwszej turze pokonał trzech kontrkandydatów, zdobywając 58,76 proc. poparcia (946 głosów). Jest też chyba najbardziej zajęтым wójtą w naszym powiecie. Już nie pierwszy raz nie miał czasu na rozmowę z nami. Na pytanie, czy wystartuje w nadchodzących wyborach, rzucił tylko: „Mam jeszcze czas, zobaczymy”... I się rozłączył...

Biłgoraj: Mam doświadczenie w samorządzie gminnym

Gminą wiejską Biłgoraj od 17 lat zarządzał wójt Wiesław Różyński. Gdy 15 października został wybrany na posła, w gminie zapanował chaos. Teraz, do czasu wyborów samorządowych, gminą zarządza komisarz, którym obecnie jest Wojciech Dzduduch. Już kilka tygodni temu był zastępcą wójty Różyńskiego potwierdził, że wystartuje w wy-

borach na wójta. Nadal podtrzymuje złożoną deklarację.

- Będę ubiegał się o mandat wójty w kwietniowych wyborach. Uważam, że jest sporo do zrobienia. Cały czas rozmawiam z mieszkańcami, mamy wspólne pomysły, wiem, jak je zrealizować. A z racji tego, że mam doświadczenie w samorządzie gminnym, chcę to doświadczenie wykorzystać dla dobra mieszkańców gminy - mówi Wojciech Dzduduch.

Wojciech Dzduduch od 2015 r. był zastępcą wójty Różyńskiego, a wcześniej, od 2011 roku - jego doradcą.

Zapytany o to, z jakiego komitetu wystartuje, odpowiada:

- Jeśli chodzi o komitet wyborczy, to trwają rozmowy z grupą osób, które będą startowały na radnych i najprawdopodobniej utworzymy własny komitet obywatelski.

Biszczka: Chcę dalej rozwijać gminę

W Biszczy od 16 lat rządzi wójt Zbigniew Pyczek. W 2008 roku wygrał wybory uzupełniające po tym, jak ówczesna wójt Genowefa Tokarska została powołana na wojewodę lubelskiego. Jeśli chodzi o ostatnie wybory, to w 2018 roku niewiele zabrakło mu do zwycięstwa w I turze, ale ostatecznie wygrał w dodatkowym terminie, pokonując Genowefę Górna. Pyczek zdobył 51,47 proc. poparcia, czyli 1018 głosów. Górna zebrała 960 głosów. Wójt potwierdził nam, że w kolejnych wyborach również wystartuje.

- Przez tych kilkanaście lat urzędowania wspólnie z mieszkańcami gminy, z urzędnikami, z radnymi udało nam się zrobić bardzo dużo. Te zrealizowane inwestycje są widoczne i ułatwiają życie mieszkańcom. Jest jeszcze sporo pomysłów na realizację inwestycji, które są zaplanowane na najbliższe lata. Uważam, że w miarę dobrze sprawuję swoją funkcję i chcę dalej rozwijać gminę - mówi wójt Pyczek.

Obecny wójt utworzy własny komitet wyborców wójty Zbigniewa Pyczka.

Łukowa: Wiele wskazuje na to, że wystartuję

Stanisław Kozyra wójtą gminy Łukowa jest nieprzerwanie od 1998 roku. W 2018 r. w pierwszej turze pokonał dwóch kontrkandydatów poparciem na po-



Zbigniew Pyczek
wójt gminy Biszcza

Jest jeszcze sporo pomysłów na realizację inwestycji, które są zaplanowane na najbliższe lata. Uważam, że w miarę dobrze sprawuję swoją funkcję i chcę dalej rozwijać gminę.

ziomie 56,60 proc. (zdobył 1076 głosów). Pytany o to, czy będzie kandydował w tym roku, odpowiada, że jeszcze za wcześnie, by mówić o ostatecznej decyzji, ale przyznaje, że wiele wskazuje na to, że wystartuje.

- Są prośby mieszkańców, że bym startował, więc raczej tak, ale ostatecznej decyzji jeszcze nie podjąłem - mówi wójt.

Zapytaliśmy, co przemawia za tym, by jednak wystartował. Na „tak” przemawia to, że mamy szereg rozpoczętych tematów, potężnych inwestycji, które pasowałyby dokończyć. Ostatnia kadencja była naprawdę dobra, mamy się czym pochwalić. Zajęliśmy czwarte miejsce w kategorii gmin wiejskich w woj. lubelskim, gdzie ocenie podlegało 16 wskazań w różnych kategoriach, tj. społecznych, gospodarczych, kulturowych. Zdobyliśmy statuetkę „Eko-gmina”. Myślę, że spróbować trzeba będzie, ale to wyborcy zdecydują. Z wolą wyborców każdy się musi zgodzić - mówi wójt Kozyra.

Obsza: Dla mnie jest to satysfakcjonująca praca

W gminie Obsza od 2010 roku wójtą jest Andrzej Placek. W wyborach samorządowych w 2018 roku był jedynym kandydatem, a mieszkańcy gminy głosowali „za” lub „przeciw”. Za wójtą zagłosowało 85,60 proc. wyborców, czyli 1581 osób (przeciw oddano 266 głosów).

Wójt potwierdza, że wystartuje w kwietniowych wyborach.

- Zamierzam kandydować. Dla mnie jest to satysfakcjonująca



Wojciech Dzduduch
p.o. wójty Biłgoraj

Uważam, że jest sporo do zrobienia. Cały czas rozmawiam z mieszkańcami, mamy wspólne pomysły, wiem, jak je zrealizować. A z racji tego, że mam doświadczenie w samorządzie gminnym, chcę to doświadczenie wykorzystać dla dobra mieszkańców gminy.



Stanisław Dyjak
wójt gminy Potok Górny

Zrobiliśmy wiele w gminie Potok Górny, ale jest jeszcze wiele do zrobienia. Jest trochę inwestycji, które trwają i chciałem te inwestycje dokończyć.

praca. Mam wiele rozpoczętych inwestycji, które chciałbym dokończyć - to jest głównym powodem tego, że będę ubiegał się o mandat wójty - mówi Andrzej Placek.

Wójt wystartuje z własnego Komitetu Wyborczego „Przyjazna Gmina”.

Potok Górny: Jest jeszcze wiele do zrobienia

W gminie Potok Górny w 2018 roku władzę przejął Stanisław Dyjak. W drugiej turze pokonał ówczesnego wójty, Edwarda Hacı, który w gminie rządził przez 16 lat. Dyjak zdobył 56,84 proc. poparcia (1571 głosów). Potwierdza, że w nadchodzących wyborach również wystartuje.

- Tak, będę startował. Zrobiliśmy wiele w gminie Potok Górny, ale jest jeszcze wiele do zrobienia. Jest trochę inwestycji, które trwa-



Jacek Pawluk
wójt gminy Terespol

Poczuwam się do odpowiedzialności za dalszy rozwój gminy i chcę konsekwentnie do tego dążyć. Jestem zdania, że należy dokończyć rozpoczęte inwestycje i zrealizować założone cele. Mam konkretne pomysły na dalszy rozwój gminy.



Józef Biały
wójt gminy Aleksandrów

Mam jeszcze czas [red.: na podjęcie decyzji o starcie w wyborach], zobaczymy.

ją i chciałem te inwestycje dokończyć. Chcę też wiele innych rzeczy zrobić, jeżeli oczywiście pan Bóg i wyborcy pozwolą - mówi Stanisław Dyjak.

Obecny wójt najprawdopodobniej wystartuje z ramienia Prawa i Sprawiedliwości.

Terespol: Mam konkretne pomysły na dalszy rozwój gminy

W gminie Terespol od 2014 roku władzę sprawuje wójt Jacek Pawluk. W wyborach w 2018 roku Pawluk był jedynym kandydatem. „Za” wójtą głosowało 83,79 proc. wyborców z gminy Terespol (zdobył 1354 głosy za i 262 przeciw). Jacek Pawluk przyznaje, że już jakiś czas temu zdecydował, że w kwietniowych wyborach samorządowych będzie kandydował na stanowisko wójty gminy Terespol.



Stanisław Kozyra
wójt gminy Łukowa

Na „tak” przemawia to, że mamy szereg rozpoczętych tematów, potężnych inwestycji, które pasowałyby dokończyć. Ostatnia kadencja była naprawdę dobra, mamy się czym pochwalić.



Andrzej Placek
wójt gminy Obsza

Dla mnie jest to satysfakcjonująca praca. Mam wiele rozpoczętych inwestycji, które chciałbym dokończyć.

- Poczuwam się do odpowiedzialności za dalszy rozwój gminy i chcę konsekwentnie do tego dążyć. Jestem zdania, że należy dokończyć rozpoczęte inwestycje i zrealizować założone cele. Mam konkretne pomysły na dalszy rozwój gminy. Kampania wyborcza to nie tylko okres kilku tygodni czy miesięcy przed wyborami samorządowymi. W moim przypadku trwa ona, odkąd zostałem wójtą. To mieszkańcy decydują, czy po raz kolejny pozytywnie ocenią moje dotychczasowe działania zmierzające do rozwoju gminy i lepszego życia jej mieszkańców. Chciałbym nadal mieć wpływ na kierunek, w którym gmina Terespol będzie się rozwijała - mówi wójt Pawluk.

Samorządowiec z Terespolu odpowiada, że zamierza kandydować z Komitetu Wyborczego Prawa i Sprawiedliwości.

Natalia Raćaitis

Ogólnopolski strajk rolników w powiecie biłgorajskim

„My chcemy nakarmić polski naród korpo, które ściąga jedzenie nie w

Dziesiątki traktorów i jeszcze więcej rolników w środę, 24 stycznia blokowało przez dwie godziny drogę wojewódzką 835 w gminie Księżpól, na moście na rzece Tanew. Wyszli, by zmanifestować swoje niezadowolenie. Ich głównymi bolączkami są ukraińskie zboże i unijne przepisy.

Głównym organizatorem protestów rolniczych, które odbyły się 24 stycznia w całej Polsce, był NSZZ Solidarność Rolników Indywidualnych. Ogólnopolski Protest Rolników odbył się w 172 miejscach. Jednym z nich był most na rzece Tanew na DW 835 w gminie Księżpól.

Pytaliśmy licznie zgromadzonych rolników o powody strajku i ich postulaty.

Główne postulaty rolników dotyczą: Ukrainy, Unii Europejskiej i Piotrkowa Trybunalskiego

Tomasz Obszański, przewodniczący NSZZ RI „Solidarność”, wyjaśnia, że protest skupia się wokół trzech głównych postulatów: napływu produktów rolnych z Ukrainy, unijnej biurokracji zawartej w Zielonym Ładzie oraz konieczności wyjaśnienia sytuacji rolników z Piotrkowa Trybunalskiego.

- Dziś [red.: 24 stycznia] odbywa się protest ostrzegawczy rolników z powiatu biłgorajskiego, którzy mają dosyć całej sytuacji, która jest związana z Ukrainą. Duży napływ produktów z Ukrainy powoduje, że nasze gospodarstwa mają problem ze sprzedażą swoich produktów, których nikt nie chce kupować, albo są skupywane po bardzo niskich cenach. Granica, która praktycznie jest cały czas otwarta, powoduje, że te produkty ciągle napływają. Problem mamy nie tylko my, ale również rolnicy z Niemiec, z Francji, Rumunii. I wszyscy mówią stanowczo: nie - wyjaśnia Tomasz Obszański.

Drugi postulat rolników związany jest z unijnym „Zielonym Ładem”.

- Protestujemy przeciwko eko-schematom, gdzie rolnikom każe się robić różne



W gminie Księżpól strajkowali głównie rolnicy z terenu powiatu biłgorajskiego, ale wsparcie przyszło również z Podkarpacia

rzeczy, które tak naprawdę są sprzeczne z gospodarowaniem i nadmiernej biurokracji. Rolnik, zamiast pracować, musi wypełniać papiery. Chodzi nam też o odbudowę trzody chlewnej, chodzi o repolonizację polskiego handlu, polskiego przetwórstwa. Tak naprawdę cały handel odbywa się dziś w sieciówkach, które należą do Zachodnich koncernów - wyjaśnia przewodniczący Rolniczej Solidarności.

Kolejnym postulatem strajkujących jest obrona rolników z Piotrkowa Trybunalskiego, którzy w grudniu 2021 r. zostali aresztowani.

- Postawiono im zarzuty, że zmusili lekarzy weterynarii, aby wypisywali świadectwa zdrowia. Przez to o godz. 6 rano zostali wyciągnięci z domu, aresztowani, postawiono im kuriozalne zarzuty nakłaniania do wypełniania świadectw. Do tej pory ta sprawa nie została załatwiona i tego też się domagamy - dodaje Obszański.

„Unijne absurdy regulują naszą pracę”

Bartłomiej Larwa, rolnik z Różańca, mówi, że przyjechał na strajk ze względu na pogarszającą się sytuację w rolnictwie, by protestować przeciwko napływowi zboża i innych produktów rolnych z Ukrainy oraz by wyrazić sprzeciw „co raz bardziej niepoważnym i niemającym odzwierciedlenia

w rzeczywistości kolejnym regulacjom i obostrzeniom unijnym, które spływają do nas z Brukseli”. Podaje konkretne przykłady:

- Najbardziej absurdalny przykład: wymagają od nas ugorowania 4 proc. ziemi ornej. Przecież to absurd. Taki jest wymóg, aby utrzymać eko-schematy. Jest też wymóg, aby zasiewać poplony i trzymać je „od - do”. Czy na przykład nawożenie azotowe. Czasami warunki pogodowe są takie, że w pole można wyjechać z nawozem azotowym w rzepak już w lutym. Ale my tego nie możemy zrobić w lutym, bo według przepisów możemy dopiero od 1 marca. Jeżeli wyjedziemy wcześniej, grożą nam kary - wylicza pan Bartłomiej.

Protestujący mówili również o postulatach paliwa rolniczego.

- Chcemy, by paliwo było barwione, tak, jak na Zachodzie i wtedy byłoby wykorzystywane tylko do celów rolniczych - tłumaczy jeden ze strajkujących.

To my jesteśmy bezpieczeństwem żywnościowym kraju.

A balansujemy na granicy bankructwa

Rolnik Adam przyznaje, że jest źle i balansuje na granicy bankructwa.

- Przede wszystkim trzeba doprowadzić do tego, żeby ukraińskie zboże nie zostawało na naszym rynku i nie zasy-



Tomasz Obszański
przewodniczący NSZZ RI „Solidarność”

Wies jest dziś przewrócona do góry nogami. Zamiast produkować i tę produkcję wyzwać, to rolnik jedzie do supermarketu i tam się zaopatruje: kupuje mleko, masło, jajka - to wszystko, co powinno być wyprodukowane na wsi. Strajkujemy również po to, żeby młody człowiek, który przejmuje gospodarstwo, widział w rolnictwie potencjał i mógł pracować tak, jak robił to jego ojciec i dziadek.

pywało naszych portów. My balansujemy na granicy bankructwa, wszystko jest nieopłacalne. Nie wiem, czy w tym roku wyszedłem nawet na zero. Do wszystkich zbóż, które sprzedałem, musiałem dołożyć. A gdzie raty kredytu, które spłacamy za te nasze piękne ciągniki? - mówi Adam.

Tomasz Kurowski z Łukowej i Tomasz Spustek z Księżpola mówią, że rolnicy połączyli się, żeby walczyć z polityką i biurokracją Unii Europejskiej.

- Jak tak dalej pójdzie, to za chwilę nie będzie polskiego rolnictwa, bo przestał nam się opłacać każdy dział pro-



O przykładach absurdalnych unijnych przepisów opowiadali nam rolnicy, którzy na strajk przyjechali z gminy Trynka na Podkarpaciu. - Jesteśmy tutaj kolejny raz, chyba już czwarty. Coś to jednak daje. Rolnicy wyjechali dziś nie tylko w Polsce, Niemcy też wyjechali. Ma być jeszcze ogólnoeuropejski. Walczymy z zieloną transformacją. Najgorszy jest wymóg ugorowania 4 proc. ziemi ornej i to, że zimą 80 proc. gruntów ornych w gospodarstwie musi być pod pokrywą ochronną. U nas są ciężkie ziemie i jak to orać na wiosnę?



Na strajku pojawił się również poseł Różański, który rozmawiał z rolnikami i wyraził swoje poparcie dla ich postulatów

dukcji. Zajmujemy się uprawą zbóż, ziemniaków, buraków cukrowych, dyni olejowej - czyli wszystko to, co jest na naszych stołach. Nie będzie nas, to będziemy jeść jedzenie z Ukrainy, albo z Ameryki Południowej, albo robaczki z Afryki. Przestajemy już żartować, bo idzie to w złym kierunku. Białko zwierzęce jest nam do życia

potrzebne - tłumaczy.

- Na wsi nie ma trzody chlewnej, nie ma bydła. Dziś dzieci nie znają smaku prawdziwego mleka. Tego z kartonu nie powinny nawet pić, bo jest tak rozcieńczone. To jest tragedia! - dodają.

- Zielony Ład do kosza! Poprawić ceny i warunki bytu! Jeszcze chwila i będziemy mu-

„Bóg! My, nie jakieś wiadomo skąd!”



Organizatorzy protestu zgłosili w Urzędzie Gminy Księżpól, że 24 stycznia o godzinie 12 na moście może pojawić się od 100 do 250 osób ze sprzętami rolniczymi



Celem akcji było wyrażenie sprzeciwu wobec unijnej polityki dążącej między innymi do dalszego, bezcłowego i nieograniczonego importu produktów rolnych z Ukrainy

sieli zjadać własne obory, bo nie będziemy mieli z czego żyć. Ceny nie pozwalają na uzyskanie żadnego dochodu, wszystko w plecy. Chcemy dotrzeć do tych u góry, co siedzą na ciepłych stołkach i biorą tyle, ile chcą - podsumowuje rolnik, który prosi o anonimowość.

Posel Różyński: rozumiem ten protest

Wśród protestujących obecny był również poseł na Sejm RP, Wiesław Różyński (PSL), który rozmawiał z rolnikami i zapewniał, że popiera ich postulaty.

- Rozumiem ten protest, rozumiem postulaty i dlatego tutaj jestem. Uważam, że pewnym rzeczom, jak i przepisom, które utrudniają pracę rolników, trzeba zapobiegać. W rozmowach z ministrem rolnictwa i z rządem będę przedstawicielem Ziemi Biłgorajskiej, przekażę wszystkie postulaty - zapewnia poseł Różyński.

Kierowcy dość wyrozumiale podeszli do dwugodzinnej całkowitej blokady drogi. Strajkujący przepuszczali tylko karetki i inne pojazdy uprzywilejowane.

Natalia Raćaitis



Tomasz Kurowski z Łukowej i Tomasz Spustek z Księżpola: My chcemy nakarmić polski naród! My, nie jakieś korpo, które ściąga jedzenie nie wiadomo skąd. Bo jak nas nie będzie, to ceny drastycznie pójdą do góry pod jakimkolwiek pretekstem. To my jesteśmy bezpieczeństwem żywnościowym kraju.



Adam

Co z tego, że Unia nam daje dofinansowania, jak nic za tym nie idzie.

Bartłomiej Larwa

rolnik z Różańca

Przecież to jest bez sensu, że to nie pogoda, a unijne przepisy regulują, kiedy możemy nawozić. Wprowadzono też punkty karne, które będą wpływały na wysokość naszych dopłat. Za złamanie przepisów sami sobie musimy odejmować

Najbardziej zdegradowana droga powiatowa doczeka się remontu. Są miliony na inwestycję

Bój o tę drogę trwał prawie rok. Walczyli mieszkańcy, walczyli urzędnicy. I gdy wydawało się, że sprawa ucichła, na biurku starosty właśnie pojawiły się miliony na inwestycję.

Droga wojewódzka nr 848 została przekwalifikowana na drogę powiatową 1 stycznia 2022 r. Całkowita długość drogi przejętej przez powiat wynosi 12,732 km.

Powiat zapewnia, że wykonano szereg prac poprawiających bezpieczeństwo ruchu, ale takie prace nie usatysfakcjonowały mieszkańców gminy Turobin. Na początku 2023 r. rozpoczęli walkę o remont drogi.

Walkę o drogę zainicjowali sołtysi

Jednym z najbardziej zdegradowanych odcinków drogi powiatowej 3011L (dawniej DW848) jest odcinek z Tarnawy Małej do Olszanki. W lutym 2023 r. do Rady Powiatu trafił wniosek mieszkańców gminy Turobin z prośbą o remont dawnej drogi wojewódzkiej 848. Jednak wtedy Rada Powiatu odmówiła wykonania inwestycji w roku budżetowym 2023, ale zapewniła, że zostanie wzięta pod uwagę w latach kolejnych.

Mieszkańcy gminy Turobin nie dali się jednak spławić i z inicjatywy sołtysów z terenu gminy Turobin zaczęli zbierać podpisy pod petycją w sprawie pilnego remontu. Rada Powiatu nad petycją pochyliła się podczas sesji absolutoryjnej 14 czerwca. I przychyliła się do wniosku mieszkańców, ale zarówno Zarząd Powiatu, jak i radni zgodzili się, że inwestycja musi zostać zrealizowana z udziałem środków zewnętrznych. Ustalono więc plan działania, zgodnie z którym wójt gminy Turobin miał złożyć wniosek do Polskiego Ładu, a Zarząd Powiatu, za zgodą Rady Powiatu - wniosek do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w roku 2023 na remont odcinka drogi od Tarnawy do Turobina. Ustalono, że inwestycja realizowana będzie z dofinansowania, które uzyskane zostanie jako pierwsze.

Znów ucichło?

I na tym sprawa ucichła. W połowie stycznia otrzymaliśmy maila następującej treści:

- Mam prośbę... Czy moglibyście Państwo odświeżyć i ponownie nagłośnić sprawę remontu drogi 848. Rok temu pismami do urzędów, Rady i radnych



Jednym z najbardziej zdegradowanych odcinków drogi powiatowej 3011L (dawniej DW848) jest odcinek z Tarnawy Małej do Olszanki



Andrzej Szarlip

starosta biłgorajski

Dotrzymaliśmy słowa i tak, jak obiecaliśmy, inwestycja będzie zrealizowana. Jesteśmy gotowi do ogłoszenia przetargu

16 maja 2023 roku do Rady Powiatu Biłgorajskiego wpłynęła petycja z dnia 17 kwietnia 2023 roku w sprawie pilnego generalnego remontu drogi powiatowej 3011L, dawna droga wojewódzka 848. Pod petycją podpisało się 420 mieszkańców gminy Turobin

udało się ruszyć temat. Nagle nie tylko dostałem odpowiedzi od radnych i z urzędów, ale temat ruszył w mediach oraz zainteresował chyba na poważnie radnych (pewnie dlatego, że to poważna sprawa i może przynieść głosy)... W tym roku są wybory samorządowe, więc może uda się coś konkretnego osiągnąć, może w końcu coś ruszy. Stąd prośba: przyjrzyjcie się, co z tematem się dzieje - jako czwarta władza - bo ja nic więcej jako zwykły człowiek zrobić nie mogę - napisał do nas Czytelnik.

Zadaliśmy więc pytania o drogę w Starostwie Powiatowym.

Urzędnicy chwilę zwlekali z odpowiedzią, aż 22 stycznia Starostwo Powiatowe oficjalnie ogłosiło, że Urząd Wojewódzki przyznał dotację w odpowiedzi na wniosek złożony w lipcu ubiegłego roku do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na rok 2024 na odcinek 2,3 km o szacowanej wartości 7 mln 379 tys. 427 zł (od drogi wojewódzkiej 835 do Olszanki). Poinformowano też, że na te prace powiat biłgorajski dostanie 70 proc. dofinansowania.

Jeszcze przed otrzymaniem oficjalnego pisma z Urzędu Wojewódzkiego starosta biłgorajski, Andrzej Szarlip, zapewniał nas, że inwestycja została przeniesiona z listy rezerwowej na listę podstawową przyznaną dotacji

i już w listopadzie była zaakceptowana przez poprzedniego wojewodę, Lecha Sprawkę. Czekala tylko na podpis premiera, ale zostało to opóźnione przez zmiany polityczne - samorządowe związane z wyborami, gdyż akurat wtedy, gdy ważyły się losy drogi w gminie Turobin, na najwyższych stanowiskach w państwie i w województwie trwały zmiany.

Powiat jest już gotowy od listopada

Starosta zapewnia, że powiat biłgorajski od listopada jest gotowy na ogłoszenie przetargu, a w budżecie na 2024 r. są zabezpieczone środki finansowe na ten cel.

Wkład własny samorządów ma wynieść nieco ponad 2,2 mln zł. Andrzej Szarlip, starosta biłgorajski, wyjaśnia, że zostanie on podzielony na trzy samorządy: oprócz gminy Turobin i Powiatu Biłgorajskiego do remontu dorzuci się również Urząd Marszałkowski, więc wkład własny od każdej ze stron wyniesie nieco ponad 700 tys. zł.

- Cieszę się, że udało nam się pozyskać te pieniądze. Dotrzymaliśmy słowa i tak, jak obiecaliśmy, inwestycja będzie zrealizowana. Jesteśmy gotowi do ogłoszenia przetargu - mówi starosta biłgorajski.

Natalia Raćaitis

Kandydaci zgłoszeni do naszego plebiscytu Człowieka Roku Ziemi Biłgorajskiej 2023

Ruszył nasz plebiscyt na Człowieka Roku 2023 Ziemi Biłgorajskiej. Tym razem będzie przebiegał nieco inaczej niż w roku ubiegłym. Zgłaszajcie swoich kandydatów, bo mamy przecież w powiecie ludzi, którzy zasługują na uznanie i szacunek za to, co robią. Wystarczy krótki mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Nowa Gazeta Biłgorajska już po raz drugi wybierze Człowieka Roku Ziemi Biłgorajskiej. W tym roku zasady są nieco inne niż w ubiegłym. Dotychczas dawaliśmy Czytelnikom możliwość głosowania na Człowieka Roku za pomocą SMS-ów i kuponów wycinanych z gazet. W tym roku po raz pierwszy termin naszego plebiscytu zbiegłby się z czasem kampanii wyborczej – wyborów samorządowych. Z wielu przyczyn byłoby to niefortunne, choćby dlatego, że społecznicy, którzy dokonali czegoś dla lokalnej społeczności, zostają zagospodarowywani na listach wyborczych, jako kandydaci. Plebiscyt kuponowo - SMS-owy trwałby dłużej i zbiegłby

się z finałem kampanii wyborczej.

Postanowiliśmy więc, aby wyboru Człowieka Roku ze zgłoszonych przez naszych Czytelników kandydatów dokonali w głosowaniu członkowie kapituły.

Kto wejdzie w skład kapituły? Zasiadą w niej delegaci naszej redakcji, Człowiek Roku Ziemi Biłgorajskiej 2022 oraz zostaną do niej zaproszone osoby, które zasłużyły się dla rozwoju Ziemi Biłgorajskiej. Nieodmiennie głównym celem plebiscytu ma być uhonorowanie godnych postaw i tym samym popularyzacja wzorów godnych do naśladowania.

Zapraszamy do zgłaszania kandydatów do końca tygodnia

Zarówno instytucje, jak pojedynczy Czytelnicy mogą zgłaszać nam kandydatury do plebiscytu na Człowieka Roku 2023. Termin upływa z końcem tego tygodnia.

Zapraszamy do zgłaszania zasłużonych: nowa@gazetabilgoraj.pl

Natalia Raćaitis



A oto kandydaci zgłoszeni przez Czytelników w ubiegłym tygodniu:



Fot. Tomasz Zalewa

Na Marzenę Banach z Biłgoraja wpłynęło kilka zgłoszeń. Oto jedno z uzasadnień: Chciałabym zgłosić do plebiscytu Człowieka Roku 2023 panią Marzenę Banach. Za pomoc i zorganizowanie zbierek charytatywnych dla syna Adasia i innych potrzebujących z naszego regionu należy się tej pani największy szacunek i uznanie. Niesienie pomocy ludziom w potrzebie to dla niej codzienność, warto więc docenić i nagrodzić tak wspierającą osobę, która zmienia mój powiat na lepsze. Pozdrawiam, Ola Konopka-Iwanejko



Fot. Tomasz Zalewa

Zgłaszam Paulinę Pokryszkę – Karczewską. Paulina jest właścicielką Hurtowni fotograficznej Argosa istniejącej od 2010 r. Zajmuje się zaopatrywaniem fotografów oraz kamerzystów, ma w ofercie ramki, albumy itp. Dbą również o pamięć o zmarłym ojcu, znanym biłgorajskim malarzu, Stanisławie Pokryszce, współorganizując wystawy jego twórczości. [red.: Paulina w ubiegłym roku znalazła się w pierwszej dziesiątce naszego plebiscytu Kobieta Roku]



Zgłaszam naszego burmistrza, Andrzeja Kozinę. Zrobił nam miasto! Wiem, że idą wybory, ale moje zgłoszenie nie ma nic wspólnego z polityką. Niesamowicie podgonił rozwój miasta, że o komisariacie nie wspomnę, a teraz żłobku, czy kinie. Pozostali potrafią się wymądrzać tylko w internecie i tam są mocni, a ten człowiek naprawdę może pokazać, co zrobił



Fot. Tomasz Zalewa

Zgłaszam na Człowieka Roku Ziemi Biłgorajskiej pana Józefa Rudego, burmistrza gminy Frampol. Człowiek, który nie jest mieszkańcem gminy Frampol, a stara się równo dzielić fundusze między wioski, sołectwa, strażę. Człowiek ten zasługuje na ten tytuł...



Fot. Tomasz Zalewa

Zgłaszamy starostę Andrzeja Szarlipa. Powiat za jego rządów w końcu zajął się inwestycjami. Czekamy na basen, czekamy na Autodrom. Młody człowiek rozumie potrzeby mieszkańców. Takich ludzi nam trzeba



Fot. Tomasz Zalewa

Zgłaszam naszą poseł Małgorzatę Gromadzką. Od razu wzięła się do roboty, zauważają ją nie tylko w powiecie, ale również w Warszawie. Inni mogą się od niej uczyć, na czym polega praca posła! Mówi, co myśli i przede wszystkim wie, co mówi



Damian Błaszczyk wzruszył mnie do łez. W lecie zorganizował akcję charytatywną dla potrzebujących mieszkańców powiatu, płynąc cały dzień 50 km. Postawa godna naśladowania



Fot. Tomasz Zalewa

Zgłaszam Michalinę Lipińską. Ta młoda artystka już jest chlubą Biłgoraja, a jeszcze nie raz o niej usłyszymy



Fot. Tomasz Zalewa

Marek Król od dwóch lat jest członkiem Związku Literatów Polskich. Jako jedyny mieszkaniec powiatu biłgorajskiego



Fot. Tomasz Zalewa

Tomasz Koń, nowy dyrektor GOK w Potoku Górnym obudził gminę. W końcu zaczęło się coś dziać. Trzeba docenić pana dyrektora, żeby dobra passa trwała dalej



Angelika Mach będzie reprezentować powiat biłgorajski na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu i pobiegnie w maratonie. Lepszego uzasadnienia chyba nie trzeba

Karnawał 2024

Uniwersytet Trzeciego Wieku na jedną noc cofnął się w czasie o 100 lat



Dla zebranych zagrał i zaśpiewał zespół UTW „Retrospekcje”

W Biłgoraju na parkiet ruszyli seniorzy. Jest karnawał, więc się bawimy. Są stylizacje z lat 20. i 30. i nie tylko młodzi mogą się dobrze bawić - mówi nam Danuta Idzik prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Biłgoraju.

27 stycznia słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku przenieśli się do przeszłości. W jednej z biłgorajskich restauracji zorganizowali bal karnawałowy w stylu lat 20. i 30.

- Zainspirowało mnie trochę wydarzenie w Księżpolu. Tam była podobna impreza dla seniorów i uznaliśmy, że spróbujemy zorganizować coś takiego także w Biłgoraju. Była fajna impreza i stroje z lat 20. i 30. Ładnie to wyszło i pomyślałam, że my również spróbujemy. Pomysł spodobał się wszystkim i dlatego się spotykamy - mówi Danuta Idzik, szefowa biłgorajskiego uniwersytetu.

Tego dnia wszystko było jak za dawnych lat: stroje, piosenki, muzyka, klimat. Dla zebranych zagrał i zaśpiewał zespół „Retrospekcje”. Humory również dopisywały, wystarczy spojrzeć na zdjęcia.



Frekwencja i nastroje dopisały!



Stylizacje seniorów idealnie oddały klimat lat 20. i 30. ubiegłego stulecia



Prezes UTW Danuta Idzik oraz Przewodniczący Biłgorajskiej Rady Seniorów Bogdan Miazga



Restauracja „Sitarska” na jedną noc zmieniła się w kawiarenkę sprzed 100 lat

Biłgoraj na drugie ma „Talent”. Poznajcie ich



Osiem prac z Biłgoraja zostało wyróżnionych w ogólnopolskim konkursie

Na ten konkurs wpłynęło ponad 750 prac plastycznych z 121 szkół i pracowników plastycznych z całej Polski. To ważne, bo aż osiem prac z pracowni plastycznych „Tęczowa Malarnia”, „Akwarela” i „Strefa Kreatywności” w Biłgoraju znalazło się w ścisłym gronie laureatów.

Chodzi o VIII Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Spójrz okiem artysty - Marc Chagall”. Jury powołane przez Galerię Twórczości Plastycznej Młodych działającą w MDK „Śródmieście” we Wrocławiu, obradujące pod przewodnictwem artysty plastyka Kacpra Kuźnickiego z ASP we Wrocławiu, przyznało 20 nagród równorzędnych oraz 40 wyróżnień w kategorii malarstwo, rzeźba, fotografia oraz rysunek z grafiką. Do wystawy pokonkursowej

organizatorzy zakwalifikowali 216 prac z 86 szkół i pracowni plastycznych.

Spośród wychowanków Anny Świcy z pracowni Tęczowa Malarnia nagrodę w kategorii malarstwo - otrzymała osiemnastoletnia Ada Zych. Wyróżnienie przyznano Julii Kuraś (lat 16), zaś do wystawy zakwalifikowano obrazy Leny Kanty (14 lat), Hanny Cybulskiej (16 lat) i Katarzyny Sudoł (16 lat).

Alicja Potocka (lat 13) zdobyła wyróżnienie, a Natalia Gontarz (lat 12) kwalifikację do wystawy. Obie dziewczynki pracują pod okiem Ireny Oręziak-Kupczak w pracowni Akwarela.

Ponadto wyróżniona została praca czternastoletniej Agaty Dołby z pracowni Strefa Kreatywności. Jej opiekunem artystycznym jest Renata Socha.

Tomasz Zalewa

Studniówka I LO im. ONZ: przed pol



Uczniowie I LO im. ONZ w Biłgoraju podczas swojej studniówki tradycyjnie odśpiewali „Gaudeamus igitur”

27 stycznia maturzyści z I LO im. ONZ w Biłgoraju bawili się na swojej studniówce, którą zorganizowali w Janowie Lubelskim. Odliczanie stu dni

do matury rozpoczęli w sumie uczniowie siedmiu klas. W części oficjalnej, którą poprowadzili Natalia Pawełko i Miłosz Stelmach, uczniowie podziękowali

rodzicom, nauczycielom i zaproszonym gościom. Tradycją „ONZ-u” jest to, że maturzyści przed odtańczeniem poloneza śpiewają hymn studentów: „Gaude-

amus igitur”. I tym razem tradycji stało się zadość. A później już tylko bal do białego rana.

Natalia Raćaitis



Uczniowie klasy 4a z wychowawcą Grzegorzem Brylą i z osobami towarzyszącymi



Uczniowie klasy 4c z wychowawczynią Urszulą Iwańską



Klasa 4e z wychowawcą Andrzejem Szatowskim i z osobami towarzyszącymi



Polonez to najważniejszy moment każdej studniówki. Uczniowie I LO odtańczyli go idealnie

onezem odśpiewali hymn studentów



Dyrekcja, nauczyciele i zaproszeni goście na Studniówce 2024 w I LO im. ONZ w Biłgoraju



Uczniowie klasy 4b z wychowawcą Wojciechem Skrokiem i z osobami towarzyszącymi



Klasa 4g z wychowawczynią Renatą Krześcińską



Klasa 4d i wychowawczyni Anna Zych-Watrak



Część oficjalną studniówki z wrodzonym profesjonalizmem poprowadzili Natalia Pawełko i Miłosz Stelmach



Klasa 4f z wychowawczynią Agnieszka Jamroz

W gminie Frampol również nie chcą kolei elektrycznej: **Ta inwestycja zrujnuje nasze życie i odetnie Sokołówkę - Kolonię od reszty świata**



Koncepcja przebiegu linii kolejowej przez Frampol (warianty trasy zaznaczono na czerwono i na niebiesko)

Trzy gminy powiatu biłgorajskiego (gm. Frampol, Biłgoraj i miasto Biłgoraj) mają zaopiniować projekt trasy linii kolejowej Szastarka – Janów Lubelski – Biłgoraj, którą PKP PLK planuje wybudować do 2029 roku. Mieszkańcy gminy Biłgoraj stanowczo sprzeciwili się inwestycji w zaproponowanym kształcie. Teraz na alarm biją mieszkańcy gminy Frampol. -Ta inwestycja zniszczy wieś i dorobek naszego życia! - mówią

W ubiegłym tygodniu informowaliśmy o sprzeciwie mieszkańców gminy Biłgoraj w sprawie projektu trasy linii kolejowej Szastarka – Janów Lubelski – Biłgoraj, która przebiegać ma między innymi przez Korytków, Gromadę, Majdan Gromadzki i Nadrzeczce. Gmina Biłgoraj zorganizowała w tej sprawie konsultacje. Po analizie projektu i licznych głosach sprzeciwu mieszkańców p.o. wójta gminy Biłgoraj Wojciech Dzikuch poinformował, że gmina negatywnie zaopiniuje projekt.

Negatywna opinia i głosy niezadowolenia płyną również z gminy Frampol. Pod opinią wyrażającą sprzeciw inwestycji podpisało się około 53 mieszkańców sołectwa Karolówka, położonego przy drodze wojewódzkiej nr 835. Ich zdaniem inwestycja będzie szczególnie szkodliwa dla miejscowości Sokołówka – Kolonia. Do Urzędu Miejskiego we Frampolu, Urzędu Marszałkowskiego, PKP PLK oraz do projektanta ze Śląska wystosowali pismo, w którym stanowczo sprzeciwiają się tej inwestycji, gdyż koliduje ona z planami gminy, tj. budowy obwodnicy oraz przebiega przez budynki mieszkalne.

Linia przecina nasze podwórka i gospodarstwa. Zniszczy też środowisko

- W związku z planami budowy linii kolejowej w ramach projektu pn. „Budowa linii kolejowej Szastarka – Janów Lubelski – Biłgoraj wraz z poprawą dostępności transportu kolejowego w m. Kraśnik”, która to inwestycja ma przebiegać przez teren miejscowości Sokołówka-Kolonia, doprowadzając do wywłaszczeń i utraty dorobku życia wielu mieszkańców naszej gminy i wsi, wyrażamy stanowczy sprzeciw budowaniu linii kolejowej - rozpoczynając swoje pismo mieszkańcy.

Dalej wyjaśniają, że obecna koncepcja prowadzi nowo projektowaną linię kolejową, przecinając podwórka i gospodarstwa rolne.

- Teren ten to głównie zabudowa zagrodowa oraz jednorodzinna o charakterze rolniczym, bez większych obiektów przemysłowych. Zmniejszenie powierzchni naszych gospodarstw rolnych odbierze niektórym mieszkańcom status rolników, co wiązać się będzie z odebraniem praw nabytych, takich jak zarobkowanie, podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników i otrzymywanie świadczeń oraz posiadanie przywilejów wynikających z tego tytułu. Na naszych działkach mieszka ogromna ilość zwierząt, w tym zwierząt chronionych (...). Ponadto w gospodarstwach rolnych hodowane są zwierzęta, a hałas powstały wskutek ruchu kolejowego obniży walory ekologiczne terenów przylegających, uniemożliwi migrację dzikich zwierząt i wywrze również ujemny wpływ na zwierzęta hodowlane: obniży przyrost masy ciała, zakłóci rozród, a nawet spowoduje obumieranie zarodków ptasich - piszą mieszkańcy w uzasadnieniu swojego sprzeciwu.

Dalej autorzy pisma zaznaczają, że na terenie miejscowości So-

kołówka-Kolonia prowadzone są działalności związane z hodowlą pszczoł.

- Hodowle te są źródłem utrzymania rodzin oraz korzystnie wpływają na środowisko naturalne, a relacja pszczoły-ludzie jest bardzo istotna dla rozwoju wszystkich okolicznych gospodarstw. Pszczoły to gatunek chroniony, a zgodnie z artykułem naukowym z Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwałe” Hałas, wstrząsy, ciągłe stukanie powodują stres, a w następstwie nadmierne pobieranie pokarmu, rozluźnienie kłębu, odrywanie się od niego pszczoł i ich zamieranie” - zauważają w swojej opinii.

Ta kolej wstrzyma rozwój wsi. Sokołówka - Kolonia zostanie odizolowana od świata

Podpisani pod opinią mieszkańcy sołectwa Karolówka alarmują, że inwestycja przyczyni się do spadku wartości nieruchomości w otoczeniu linii, za które lokalni mieszkańcy nie otrzymają odszkodowań.

- Powstanie tej inwestycji w żaden sposób nie przyczyni się do rozwoju wsi, a wręcz wstrzyma dalszy jej rozwój, co niezgodne jest z celem projektu, tj. zapewnieniem rozwoju terenów, przez które przebiega linia kolejowa. Ponadto domostwa stracą swoje walory użytkowe. Linia kolejowa w negatywny sposób wpłynie na lokalną sieć drogową i obsługę komunikacyjną terenów, odetnie mieszkańców położonych po wschodniej części projektowanej trasy. Przystanek komunikacji autobusowej znajduje się w centralnej części miejscowości, z którego korzystają m.in. dzieci uczęszczające do szkół oraz osoby starsze i niepełnosprawne wraz ze swoimi opiekunami. Dojście do przystanku, przejazd samochodami osobowymi wiązać się będzie z pokonaniem

linii kolejowej. Nastąpią znaczne utrudnienia w komunikacji pomiędzy miejscowościami, a także w dotarciu do miejsc pracy i instytucji publicznych. Bezsprzecznie utrudni to również funkcjonowanie gospodarstw rolnych poprzez ograniczenie dostępności terenów rolniczych - alarmują.

Mieszkańcy gminy Frampol zauważają, że planowana trasa jest nieujęta dotychczas w dokumentach strategicznych i planistycznych i zaburza ład przestrzenny i koliduje z gminnymi inwestycjami.

- Wariant ten skutkować będzie powstaniem izolowanej miejscowości o utrudnionej i wysoce ograniczonej komunikacji, pogarszając dobrobyt społeczny i warunki życia mieszkańców.

„To łamie nasze konstytucyjne prawa”

Zaznaczają również, że proponowany przebieg linii kolejowej przecina działki oraz zabiera mieszkańcom dostęp do drogi publicznej, który, jak dodają i tak jest utrudniony przez drogę serwisową znajdującą w tragicznym stanie.

- Istotnym argumentem przemawiającym przeciwko budowie linii kolejowej jest brak bezpieczeństwa podczas włączania się do ruchu oraz zjazdu z drogi wojewódzkiej. Nowa organizacja ruchu będzie się musiała wiązać z przebudową drogi wojewódzkiej - zaznaczają mieszkańcy gminy Frampol.

W podsumowaniu swojego stanowiska podkreślają, że czują się oszukani, a zaistniała sytuacja rodzi wśród mieszkańców poczucie strachu i niepewności.

- Jako mieszkańcy czujemy się oszukani informacją o planach budowy linii kolejowej przez nasze domy i w ich bliskim sąsiedztwie. Dowiedzieliśmy się o tych planach w ciągu ostatnich dni. Wokół całej inwestycji przebiegającej

Mieszkańcy Karolówki

Powstanie tej inwestycji w żaden sposób nie przyczyni się do rozwoju wsi, a wręcz wstrzyma dalszy jej rozwój

Zebranie mieszkańców Frampola w sprawie budowy linii, które odbędzie się o godzinie 18 w Centrum Integracji Społecznej we Frampolu (sala 2.12 I piętro)

przez naszą miejscowość i gminę pojawia się coraz więcej pytań, niewiadomych i niewyjaśnionych informacji, które rodzą atmosferę strachu i niepewności wśród mieszkańców. Wobec powyższego nie zgadzamy się z planowaną inwestycją kolejową - podsumowują podpisani pod opinią mieszkańcy wsi Sokołówka – Kolonia.

Projekt przebiegu linii kolejowej przez gminę Frampol dostępny jest na stronie internetowej Urzędu Miasta Frampol. Ponadto 31 stycznia (środa) Zarząd Samorządu Mieszkańców Frampola zaprasza mieszkańców na zebranie informacyjne w sprawie budowy linii, które odbędzie się o godzinie 18 w Centrum Integracji Społecznej we Frampolu (sala 2.12 I piętro).

Miasto Biłgoraj chce spotkania z inwestorem i projektantem

W związku z rozpoczętymi pracami również do Urzędu Miasta Biłgoraj trafiła kopia projektu do zaopiniowania przez burmistrza.

Projekt został zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta Biłgoraj wraz z następującą informacją:

- Wszystkie zainteresowane osoby zachęcamy do zapoznania się z planowanym przebiegiem linii kolejowej i wyrażenia opinii. Wersja papierowa dostępna jest w Referacie Gospodarki Przestrzennej Terenami i Rol-

nictwa przy Placu Wolności 16 w Biłgoraju – czytamy na stronie internetowej Urzędu.

Urzednicy dodają, że w tej sprawie będą chcieli zorganizować spotkanie konsultacyjne.

Protestuje nie tylko nasz powiat

Nie tylko mieszkańcy powiatu biłgorajskiego sprzeciwiają się inwestycji w formie zaproponowanej przez projektanta. Jeszcze w listopadzie Urząd Marszałkowski w Lublinie w oficjalnym komunikacie poparł sprzeciw mieszkańców Kraśnika i zażądał o zmianę trasowania nowego odcinka biegnącego na terenie Kraśnika.

- W przypadku nieuwzględnienia wskazanej zmiany w projekcie Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego nie wyraża i nie wyrazi zgody na jego dalsze procedowanie w wariantcie D (w przyjętym do dalszych analiz).

- Z założenia nowa linia kolejowa powinna być nie tylko jak najmniej inwazyjna dla istniejącej już zabudowy, ale także stać się bodźcem rozwojowym dla terenów lokalnych, zapewniając możliwie największą dostępność dla przyszłych pasażerów - przekazał Urząd Marszałkowski w odniesieniu do projektu dla miasta Kraśnik.

Natalia Račaitis
BIL

Uczniowie z Biłgoraja spali na korytarzach. Nie poszli do domów

Uczniowie Prywatnej Szkoły Podstawowej w Biłgoraju spędzili noc na szkolnych korytarzach i w salach. Dookoła materace, śpiwory i rzeczy osobistego użytku. Do domu pójść nie mogli. Inna sprawa, że... nie chcieli, w końcu to Pidżama Party, czyli impreza, której uczestnicy bawią się w pidżamach. Kiedy inni poszli do domu, zaczęli ferie i leżeli już w swoich wygodnych łóżeczkach, w biłgorajskiej szkole wcale nie było smutno.

Tomasz Zalewa

Pidżama Party w Prywatnej Szkole Podstawowej w Biłgoraju



Pidżama Party w Prywatnej Szkole Podstawowej w Biłgoraju



Pidżama Party w Prywatnej Szkole Podstawowej w Biłgoraju

Pamiętacie jeszcze takie „choinki”?

Pamiętacie jeszcze swoje szkolne zabawy choinkowe? To dopiero było przeżycie. Jak się ubrać? Czy będzie podpiekanie ściany, czy jednak jakiś taniec? A co będzie, jak obok stanie płeć przeciwna? To teraz powrót do współczesności i Szkoła Podstawowa w Woli Radzieckiej (gm. Frampol). Łza się człowiekowi w oku kręci... Oto najprawdziwsza zabawa choinkowa!



Tomasz Zalewa

Zabawa choinkowa w SP w Woli Radzieckiej (gm. Frampol)



Zabawa choinkowa w SP w Woli Radzieckiej (gm. Frampol)



Zabawa choinkowa w SP w Woli Radzieckiej (gm. Frampol)



Zabawa choinkowa w SP w Woli Radzieckiej (gm. Frampol)

Samochód potrącił niewidomego na przejściu dla pieszych

W czwartek, 25 stycznia na przejściu dla pieszych w Zamościu kierująca vw potrafiła mężczyznę.

– Policjanci ustalili, że do potrącenia doprowadziła 24-letnia mieszkanka powiatu chełmskiego, która poruszała się samochodem marki Volkswagen. Kobieta jechała ulicą Pawłowska w kierunku ulicy Wyszyńskiego, następnie na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną skręciła w lewo, w stronę ulicy Hrubieszowskiej. Wykonując ten manewr, miała zielone światło, jednak nie zachowała wymaganej od niej ostrożności i nie udzieliła pierwszeństwa przechodzącemu w tym czasie przez przejście mężczyźnie



Kierująca vw na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną skręciła w lewo, w stronę ulicy Hrubieszowskiej. Wykonując ten manewr, miała zielone światło, jednak nie zachowała wymaganej od niej ostrożności i nie udzieliła pierwszeństwa przechodzącemu w tym czasie przez przejście mężczyźnie

ostrożności i nie udzieliła pierwszeństwa przechodzącemu w tym czasie przez przejście mężczyźnie. W następstwie doprowadziła do jego potrącenia – informuje aspirant sztabowy Katarzyna Szewczuk z KMP w Zamościu.

63-letni mieszkaniec Zamościa, jako osoba niewidoma, poruszał się z białą laską, natomiast w sposób prawidłowy przechodził przez pasy. Ze złamaną nogą trafił do szpitala. Kierującą volkswagenem, jak też podróżującemu z nią kilkumiesięcznemu dziecku, nic się nie stało. Kobieta była trzeźwa.

Joanna Niecko

Trzy auta zderzyły się w rejonie przejazdu kolejowego

W środę, 24 stycznia zderzyły się trzy pojazdy na Drodze Męczenników Rotundy w Zamościu.

– Policjanci ustalili, że 32-letnia mieszkanka powiatu hrubieszowskiego poruszała się samochodem marki Opel od strony ulicy Szczepkowskiej w kierunku ulicy Sienkiewicza. Zatrzymała się przed przejazdem kolejowym, a następnie, gdy rogatki na przejeździe się uniosły i kontynuowała dalszą jazdę, w tył jej pojazdu uderzył samochód marki Citroen, za którego kierownicą siedziała 39-letnia mieszkanka



Dwaj kierowcy za nieostrożną jazdę zostali ukarani mandatami

Zamościa. Z kolei w citroena uderzyła jadącą za nim mazda,

którą kierował 35-latek z gminy Zamość – informuje aspirant

sztabowy Katarzyna Szewczuk z KMP w Zamościu.

Nikomu nic się nie stało. Wszyscy byli trzeźwi. Za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym zarówno kierująca citroenem, jak i 35-latek z mazdy zostali ukarani mandatami.

– Przyczyną zdarzenia było niezachowanie przez nich bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu i niedostosowanie prędkości do panujących warunków – dodaje aspirant sztabowy Katarzyna Szewczuk.

Joanna Niecko

Samochód potrącił pieszego. Mężczyzna zginął na miejscu



W środę, 24 stycznia na drodze wojewódzkiej nr 850 pomiędzy miejscowościami Woźczyn a Rachanie samochód potrącił pieszego. Doszło do tego na prostym odcinku drogi, poza obszarem zabudowanym, na drodze nieoświetlonej. – Wstępne ustalenia wskazują, że 19-letni mieszkaniec gm. Tyszowce, kierujący skodą, najechał na 39-letniego pieszego, mieszkańca gm. Rachanie. Pomimo podjętej na miejscu zdarzenia reanimacji, pieszy na skutek poniesionych obrażeń zmarł – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim. Kierujący skodą, był trzeźwy. – Podczas zdarzenia padał deszcz i występowały trudne warunki atmosferyczne. Pieszy nie posiadał elementów odbłaskowych. Ciało mężczyzny zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych – dodaje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska.

Ciężarówka zderzyła się z osobówką. Jedna osoba nie mogła wydostać się z auta



We wtorek, 23 stycznia na ul. Józefowskiej w Rogóźnie doszło do zderzenia się ciężarówki z osobówką.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że 63-letni mieszkaniec gm. Krynice, kierujący volkswagenem, wykonując manewr skrętu w lewo, nie zauważył, że jest wyprzedzany przez mercedesa i uderzył w jego bok. Na skutek uderzenia kierujący passatem i jego pasażerka potrzebowali pomocy medycznej i karetką pogotowia ratunkowego zostali przewiezieni do szpitala. 50-letni mieszkaniec gm. Lubycza Królewska, kierujący ciężarówką, nie odniósł obrażeń – opisuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim. Kierowcy byli trzeźwi. Policjanci zatrzymali dowody rejestracyjne pojazdów z uwagi na ich uszkodzenia.

Policjanci pomogli seniorom w gaszeniu pożaru domu

W poniedziałek, 22 stycznia policjanci patrolowali ulice Zamościa. Gdy przejeżdżali ulicą Reja, zauważyli duże zadymienie nad budynkami.

– Funkcjonariusze szybko zlokalizowali źródło zadymienia. Był to budynek mieszkalny położony na ulicy Lwowskiej. Okazało się, że doszło tam do zapalenia się sadzy w kominie. W momencie pojawienia się policjantów 70-letnia kobieta rozmawiała już z operatorem numeru alarmowego. Natomiast jej mąż we własnym zakresie próbował poradzić sobie z niebezpieczną sytuacją. Zagrożenie było realne, ponieważ w domu pojawił się ogień – informuje aspirant sztabowy Katarzyna Szewczuk z KMP w Zamościu.

Mundurowi zabrali z radiowozu gaśnicę i przed przyjazdem

strażaków zaczęli gasić ogień, który objął ścianę jednego z pomieszczeń.

– Jego szybkie rozprzestrzenienie uniemożliwiło im skuteczne ugaszenie pożaru. Zadbali więc o bezpieczeństwo starszego małżeństwa i wyprowadzili na zewnątrz. Ewakuowali także mieszkających w przylegającym budynku sąsiadów – dodaje aspirant sztabowy Katarzyna Szewczuk.

Seniorzy trafili pod opiekę ratowników medycznych. Nie wymagali hospitalizacji. Małżonkowie skorzystali z pomocy znajomych, bo w najbliższym czasie nie będą mogli zamieszkać w swoim domu. Strażacy, którzy pracowali na miejscu, potwierdzili, że przyczyną pożaru było zapalenie się sadzy w kominie.

Joanna Niecko

Pożar sadzy. Zapaliła się drewniana ściana i sufit



W akcję trwającą ponad 2,5 godziny zaangażowane były cztery pojazdy z JRG Zamość. Od początku stycznia zamojscy strażacy 25 razy interweniowali przy pożarach sadzy

W nocy z 21 na 22 stycznia w wyniku pożaru sadzy i rozszczelnienia przewodu kominowego w budynku mieszkalnym przy ul. Lwowskiej w Zamościu zapaliła się drewniana ściana i sufit w obrębie przewodu kominowego. Straty oszacowane zostały na kwotę 50 tys. zł. Częściowemu spalaniu uległa ściana i sufit w budynku. Do tego zniszczony został komin i instalacja elektryczna w budynku.

– Mieszkańcy przed przybyciem straży przy użyciu gaśnicy

podjęli nieskuteczną próbę ugaszenia pożaru. Po przeprowadzonej akcji gaśniczej, z uwagi na drewnianą konstrukcję ścian i sufitu zabudowaną płytami gipsowo kartonowymi, strażacy kamerą termowizyjną po zlokalizowaniu ukrytego pożaru i przeprowadzeniu prac rozbiórkowych ugasili pożar – informuje Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Zamościu.

Joanna Niecko

Rowerzysta zaczepił o samochód. Trafił do szpitala

We wtorek (23 stycznia) na ulicy Powiatowej w Zamościu 70-letni rowerzysta, jadący od strony miejscowości Łapiguz, nie sygnalizując wcześniej zamiaru wykonania manewru, nagle skręcił w lewo, zajeżdżając drogę kierującemu oplem, który poruszał się w tym samym kierunku. W następstwie rowerzysta zaczepił o prawą stronę pojazdu, stracił równowagę i upadł na jezdnię – opisuje aspirant sztabowy Katarzyna Szewczuk z KMP

w Zamościu.

Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Kierującemu oplem nic się nie stało. Natomiast z uwagi na odczuwane dolegliwości rowerzysta został przetransportowany do szpitala. Nie doznał poważnych obrażeń, a samo zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa. 70-latek odpowie za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Joanna Niecko

Chciała zainwestować w waluty. Trafiła na oszustów i straciła ponad 260 tys. zł

Na policję zgłosiła się 66-letnia mieszkanka powiatu zamojskiego i poinformowała o dokonanych na jej szkodę oszustwie.

– Kilka miesięcy wcześniej, przeglądając Facebooka, natknęła się na post poświęcony inwestowaniu w waluty pod szyldem „Orlenu”. Reklama opatrzona stosownym logiem zainteresowała seniorkę nie tylko z powodu możliwości szybkiego i łatwego zysku. Widniał tam również wizerunek znanej osoby, co w odczuciu pokrzywdzonej nadawało wiarygodności całej sytuacji – informuje aspirant sztabowy Katarzyna Szewczuk z KMP w Zamościu.

66-latka kliknęła reklamę i zare-

jestrowała się na stronie, do której została przekierowana. Tam wpisała dane, a wykonywane czynności zatwierdzała, używając przygotowanej przez system hasła.

– Wszystko wskazuje na to, że wówczas podała swoje dane do systemu bankowości elektronicznej, a później zainstalowała na swoim urządzeniu złośliwe oprogramowanie. Po upływie kilku dni otrzymała telefon od mężczyzny podającego się za przedstawiciela firmy inwestycyjnej. Za jego namową zdecydowała się zainwestować 1000 złotych. Postępując zgodnie z jego instrukcjami, zalogowała się też do swojego banku. Nieco zdziwiła się, gdy „ekspert” informował

ją o zgromadzonych tam środkach, a później „na jej oczach” wykonał transakcję na ustaloną wcześniej kwotę. Zmanipulowana przez niego uwierzyła jednak, że jest to standardowa procedura i nie ma powodów do obaw – opisuje aspirant sztabowy Katarzyna Szewczuk.

W kolejnych dniach mężczyzna regularnie kontaktował się z 66-latką. Informował ją o postępach w inwestowaniu i zachęcał do dalszych wpłat. Kobieta, wierząc w jego słowa, logowała się więc ponownie na swoje konto bankowe i wówczas, podobnie jak poprzednim razem, widziała poruszający się na ekranie kursor i wykonywane w jej imieniu przelewy. W późniejszym czasie, za

namową rozmówcy, zaciągnęła kredyty, z których środki również zdalnie zostały wypłacone z jej konta.

– 66-latka zaniepokoiła się nieco po obejrzeniu programu telewizyjnego przestrzegającego przed oszustwami i instalowaniem złośliwego oprogramowania. Wówczas skontaktowała się z bankiem i zablokowała swój rachunek. Niestety nadal nie miała świadomości, że sama padła ofiarą przestępczego procederu. Niepokój pojawił się dopiero po kolejnym telefonie od fałszywego eksperta, który starał się nakłonić ją do kolejnej transakcji, co rzekomo miało umożliwić wypłatę dotychczas zainwestowanych pieniędzy – dodaje aspirant sztabowy Szewczuk.

Zdała sobie sprawę, że na jej koncie wykonanych zostało o wiele więcej operacji, o których nie wie-

działa. 66-latka straciła ponad 260 tysięcy złotych.

Joanna Niecko

Strażacy z powiatu biłgorajskiego postawieni na nogi

Strażacy z czterech jednostek z powiatu biłgorajskiego zostali pilnie wezwani do wypadku. To cud, że nie doszło do tragedii. Do zdarzenia doszło co prawda poza naszym powiatem, bo na drodze w 858 w miejscowości

Wywłoczka (pow. zamojski), ale była potrzebna pomoc także naszych druhów. Na miejscu interweniowały JRG Biłgoraj i strażacy z Tereszpola.

Tomasz Zalewa



Strażacy z Ziemi Biłgorajskiej pilnie wezwani do sąsiedniego powiatu

R E K L A M A

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie



- ✦ Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- ✦ Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- ✦ Badania również bez skierowania
- ✦ Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

**CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE**

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter
- EKG
- Kardiolog dziecięcy

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201



lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)

Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰

Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezooplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

We Frampolu jak w filmie „Miś”. To ma przyciągać turystów?

Wieża długo nie wytrzymała. Już nadaje się do rozbiórki

Wojciech Król urodził się i pochodzi z Frampola. Choć dziś już tu nie mieszka, to miasteczko nadal ma w sercu i odwiedza. I pokazuje miejscową wieżę widokową, która ma zachęcać i przyciągać tu gości. - Aby do niej dotrzeć na własnych nogach, należy podążyć jakieś pół kilometra poboczem nader ruchliwej drogi wojewódzkiej nr 835, przejść przez nią w niedozwolonym miejscu, przeskoczyć przez rów, po czym na skróty dotrzeć do wyłożonej betonowymi płytami ścieżki. A na miejscu... biało-czerwona taśma zagradzająca wstęp - pisze i pokazuje rodowity frampolanin. Zapytaliśmy urzędników, czy o taką promocję im chodzi.

Ale po kolei. Oto przemyslenia i obserwacje mieszkańca: Parę lat temu Frampol, moje rodzinne miasteczko, dorobił się wieży widokowej na szczycie Kopczyzny, jednego z górujących nad nim wzgórz. Inicjatywa zacna i ze wszech miar słusza, bo widok z krawędzi Roztocza Zachodniego na rozległą i obficie zalesioną Kotlinę Sandomierską z jednej strony, a na nad wyraz malowniczy przełom Białej Łądy z drugiej, szczególnie w pogodny, słoneczny dzień, potrafi zaprzeć dech w piersiach. Ale, jak zwykle, przysłowiowy diabeł utknął w szczegółach.

Wieża i towarzysząca jej, powiedzmy, infrastruktura powstała jako element jednego ze szlaków rowerowych, toteż nikt nie zadbał o wygodny do niej dostęp dla wyruszających z Frampola potencjalnych turystów pieszych, tak lokalnych, jak i przyjezdnych. Innymi słowy, aby do niej dotrzeć na własnych nogach, należy podążyć jakieś pół kilometra poboczem nader ruchliwej drogi wojewódzkiej nr 835, przejść przez nią w niedozwolonym miejscu, przeskoczyć przez rów, po czym na skróty dotrzeć do wyłożonej betonowymi płytami ścieżki. Alternatywnie można pojechać samochodem w kierunku Goraja, po drodze skręcić



Wieża widokowa we Frampolu nadaje się już do rozbiórki

na Radziecin i jeszcze raz w serwisówkę, by gdzieś nieopodal wspomnianych betonowych płyt zaparkować auto „na dziko”. Ale to się chyba mija z celem, nieprawdaż?

W każdym razie po jakichś stu metrach płyty się kończą, ustępując miejsca polnej drodze o charakterze nieciągłym, tzn. w zależności od pory roku bądź ginącej miejscami pod świeżo rozoraną rolę (bo i po co rusz podnosić pług, skoro tak jest wygodniej?), bądź też pod uprawą np. kukurydzy. W miarę zbliżania się do wieży tereny uprawne ustępują miejsca ugorom, gęsto zarośniętym tarniną. Ścieżka jest jeszcze do przejścia, ale za parę lat różnie

z tym być może.

Dodajmy, że bez problemu można byłoby tam dotrzeć znacznie prostszą, krótszą i bezpieczniejszą trasą, podążając istniejącą tylko na mapach kontynuacją serwisówki ciągnącej się od ronda na północ. Można byłoby, gdyby kompletnie nie pozarastały rozliczne ścieżki, po których my, uczniowie frampolskiej podstawówki, płataliśmy po lekcjach, nadkładając tamte drogi do domu o dobrych parę kilometrów i wracając często dopiero o zmierzchu. Jeszcze dwie dekady temu w godzinach popołudniowych można się tam było natknąć na gromady snujących się w tę i w te dzieciaków,

zawsąd też wraz z dymem ognisk docierał smakowity zapach piekących się kiełbasek i kartofli. Cóż, było, minęło, lecz udrożnienie paruset metrów ścieżek nie przekracza chyba możliwości finansowych miasteczka...

No i docieramy na miejsce. O dostępności wieży najlepiej świadczy biało - czerwona taśma ochronna zagradzająca na nią wstęp. Poniekąd słusznie, bowiem budowla sprawia z bliska wrażenie, jakby lada chwila miała runąć. Uważając na nogi, wspiąłem się na pierwszy pomost, dalej jednak nie ryzykowałem. Widać od razu, że od początku swego istnienia konstrukcja nie była ani razu konserwo-



Upływ czasu, jak i materiał, z którego wykonana została wieża, nie pozwala na bezpieczne korzystanie z budowli

wana, zresztą zbudowano ją wyraźnie po tanioci, byle tylko oszczędzić na cennym drewnie. Zresztą wszystko to widoczne jest aż za dobrze na załączonych zdjęciach.

Postoi jeszcze pewnie parę lat, w końcu runie, a wówczas, jak oświadczył w kultowym „Misiu” prezes Ochódzki, sporządzi się protokół zniszczenia. Po czym ewentualnie wyasygnuje się z budżetu środki na kolejną wieżę, z takim samym mniej więcej skutkiem. A można było, jak zauważa znany frampolski regionalista, Andrzej Burlewicz, pójść za przykładem Józefowa czy Krasnobrodu i zainwestować w solidną kamienną basztę. Tym bardziej że surowiec jest praktycznie na miejscu.

Oczywiście przestaliśmy list do burmistrza Frampola. Czy gmina wie w ogóle, że ma wieżę widokową? Czy ktoś z urzędników tam zagląda? Czy jest planowany remont, zanim konstrukcja sama runie?

- Drewniana wieża wi-

dokowa zlokalizowana na Górze Kopczyzna została wybudowana w ramach projektu „Pięć zalewów - morze atrakcji” realizowanego przez tutejszy samorząd w 2012 roku. Upływ czasu, jak i materiał, z którego wykonana została wieża, nie pozwala na dzień dzisiejszy na bezpieczne korzystanie z budowli. W związku z powyższym zapobiec potencjonalnemu wypadkowi. Zasadna jest na dzień dzisiejszy rozbiórka obiektu i wybudowanie nowej, kamiennej wieży wraz z parkingiem i utwardzeniem drogi wiodącej na górę. To zamierzenie inwestycyjne tutejszy samorząd ma na uwadze i poczyni starania w celu pozyskania środków zewnętrznych na jego realizację. Na dzień dzisiejszy w budżecie gminy nie ma wystarczających środków na budowę nowej wieży - przekazał nam burmistrz Frampola, Józef Rudy.

Tomasz Zalewa
BIL

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Znana rodzina wystąpiła w Tarnogrodzie

W Tarnogrodzie wystąpiła znana rodzina Pospieszalskich, która przyjechała z koncertem kolęd i pastorałek.

Przez blisko dwie godziny w tarnogrodzkim kościele było sporo wspólnego śpiewania, ale też historii o tradycji Bożego Narodzenia w Polsce. Do Tarnogrodu dotarło mnóstwo gości z całego powiatu, tym bardziej że wstęp był wolny. Proboszcz, ks. Jerzy Tworek, otrzymał też Medal Pamiątkowy Województwa Lubelskiego.



Proboszcz parafii w Tarnogrodzie, ks. Jerzy Tworek, otrzymał Medal Pamiątkowy Województwa Lubelskiego



Rodzinny zespół Pospieszalskich wystąpił w parafii Przemienienia Pańskiego w Tarnogrodzie

Tomasz Zalewa

Ferie zimowe w Tarnogrodzie



Tarnogrodzki Ośrodek Kultury zaprasza na ferie zimowe. Zajęcia będą w drugim tygodniu zimowej laby.

Dzień Babci i Dziadka, że palce lizać



Dzień Babci i Dziadka w Pisklakach



Dzień Babci i Dziadka w Pisklakach

W Pisklakach (gm. Łukowa) panie z KGW Pisklaci i Szostaki zakasały rękawy i zaprosiły babcie i dziadków. Była specjalna oprawa muzyczna, były też kulinaria, które wspólnie

przygotowali seniorzy i młodzieżowa Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza. A na stołach: pasta śródziemnomorska, bułeczki, pizza, czy kurczak z warzywami. KGW Pisklaci

i Szostaki już zapowiadają Bal Ostatkowy na 10 lutego.

Tomasz Zalewa

Nasi kibice też są w Zakopanem



Kibice, którzy oglądali konkurs drużynowy Pucharu Świata w skokach narciarskich w Zakopanem, mogli poczuć się przez chwilę jak na boisku w... Obszy. W górach Polakom kibicowali także fani z Ziemi Biłgorajskiej, a dokładnie z Woli Obszańskiej co zresztą było widać. Byli też kibice z samego Biłgoraja. Może trochę za cicho trąbili? Podium było na wyciągnięcie ręki, ostatecznie Stoch i spółka zakończyli turniej na szóstym miejscu.

**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

BURMISTRZ TARNOGRODU

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Tarnogrodzie przy ul. Tadeusza Kościuszki 5, w dniu 25 stycznia 2024 r. wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Gminy Tarnogród, przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze przetargu ustnego nieograniczonego (Zarządzenie Nr 13/2024-OG).

Wójt Gminy Łukowa podaje do publicznej wiadomości informację,

iż dnia 24.01.2024 r. w siedzibie Urzędu Gminy Łukowa (tablica ogłoszeń) oraz na stronach internetowych gminy: (<https://www.lukowa.pl>, <https://uglukowa.bip.lubelskie.pl>), na okres 21 dni został zamieszczony wykaz nieruchomości położonych w obrębie Chmielek Drugi oraz Łukowa, Gmina Łukowa przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

Józefów zmienia plany. Będzie wielka budowa

W mieście i gminie Józefów będą nowe tereny inwestycyjne. Podczas ostatniej sesji, Rada Miejska zmieniła plan zagospodarowania przestrzennego, umożliwiając zmianę przeznaczenia dla ponad 70 hektarów ziemi. Co pojawi się w gminie?

- Nie wszystkie gminy mają plany zagospodarowania, a to jeden z najważniejszych dokumentów, na którym opiera się rozwój gminy. My, nie dość, że go mamy, to jeszcze po raz trzeci w tej kadencji wprowadzamy zmiany, które spowodują m.in. że wartość nieruchomości znacznie wzrośnie - wyjaśnia burmistrz Józefowa Roman Dziura.

Radni postanowili przezna-

czyć na usługi 7,7 hektara ziemi we Wspólnocie Gruntowej Osiedle Pardysówka Duża po obydwu stronach ul. Batalionów Chłopskich oraz w Siedliskach pomiędzy drogą wojewódzką a drogą powiatową do Hamerni. - Dotychczasowe nieużytki czy grunty leśne znajdą teraz nowe przeznaczenie. Obecni ich właściciele mogą sami wykorzystać je na działalność usługową albo sprzedać, bądź wydzierżawić - dodaje Roman Dziura.

Kolejnych 65 hektarów w zmienionym planie mieszkańcy będą mogli przeznaczyć na budownictwo zagrodowe w Borowinie, Stanisławowie, Szopowie i Długim Kącie.

Nowe przeznaczenie będzie mieć również około 60 arów ziemi w Józefowie między ul. Romanowskiego a rzeką Nepryszką, które zostały ujęte



- Po raz trzeci w tej kadencji wprowadzamy zmiany, które spowodują m.in. że wartość nieruchomości znacznie wzrośnie - wyjaśnia burmistrz Józefowa Roman Dziura

w planie zagospodarowania jako tereny pod budownictwo letniskowe.

Podczas czwartkowej sesji Rada Miejska w Józefowie zgodziła się również na przekazanie prawie 200 tysięcy złotych samorządowi województwa lu-

belskiego na budowę chodnika przy ulicach Romanowskiego i Kościuszki od Romanowskiego do Biłgorajskiej.

Radni zmienili też budżet, zabezpieczając w nim pieniądze na niektóre inwestycje. Do przebudowy świetlicy w Stanisławowie dołożyli 30 tysięcy złotych, a do świetlicy w Osiedlu Pardysówka oraz remizy w Borowinie po 10 tysięcy. Umowy na realizację dwóch pierwszych zadań są już podpisane, natomiast przetarg na wykonanie robót w Borowinie został unieważniony. Przyczyną były zbyt wysokie koszty, zaproponowane przez potencjalnych wykonawców. Po zwiększeniu środków na to zadanie przez radnych teraz gmina ogłosi kolejne postępowanie przetargowe.

Tomasz Zalewa

Jakie książki mają kupić?

Czekamy na WASZE propozycje **książek**, które chcecie, aby zakupić do biblioteki.

Tytuły książek można zgłaszać:

- email: gbpaleksandrow@wp.pl
- tel. 84 6875003
- Messenger
- bezpośrednio w bibliotece.

Biblioteka w Aleksandrowie czeka na propozycje książek, które powinna zakupić

Jakie książki kupić do miejskiej biblioteki? - zastanawia się i pyta Gminna Biblioteka Publiczna w Aleksandrowie. - Aby jak najlepiej odpowiedzieć na potrzeby indywidualne użytkowników prowadzimy kolejną edycję akcji „Książka warta polecenia” - tłumaczą bibliotekarze. I proszą mieszkańców o pomoc i odpowiedź.

Tomasz Zalewa

W ferie ma być bajkowo i ekologicznie

EKOLOGICZNIE I BAJKOWO

**FERIE ZIMOWE
W BIBLIOTECE**

**wtorek-piątek
10:30-12:00**

30.01.2024 - Ekologiczne podróże po literaturze	31.01.2024 - Od ziarenka do roślinki - mała hodowla krok po kroku
01.02.2024 - Plantcrossing, Zero Waste, Zasada 6R: trudne sowa - łatwa rzecz!	02.02.2024 - Ekologiczny Czerwony Kapturek
06.02.2024 - Cuda z makulatury	07.02.2024 - Manufaktura mydełek
08.02.2024 - Dzieci kontra śmieci - eko kino	09.02.2024 - Chodź, pomaluj mój świat - kolorowa planeta Ziemia

Miejska Biblioteka Publiczna w Józefowie zaprasza na ferie zimowe

Miejska Biblioteka Publiczna w Józefowie zaprasza młodych mieszkańców gminy na zajęcia w czasie zimowych ferii. Zostały zaplanowane na całe dwa tygo-

dnie, a w programie m.in. plantcrossing (czyli wymiana roślin), mała hodowla i ekologiczne podróże po literaturze.

Tomasz Zalewa

Tak jak powstańcy ruszyli na wzgórze



Powstańczy Patrol na Wzgórze Polak

Powstańczy Patrol na Wzgórze Polak to tradycja w Terespolu-Zaorendzie. I tym razem uczniowie i nauczyciele ZSS im.

Jana Pawła II uczcili 161. rocznicę wybuchu powstania styczniowego. Wyprawę na miejsce powstańczej potyczki z 3 wrze-

śnia 1863 r. poprzedził wyjazd do Zamościa na film „Powstaniec 1863”, który wprowadził uczniów w klimat tamtych

trudnych dla Polski i Polaków wydarzeń.

Tomasz Zalewa

Najzdolniejsi uczniowie w gminie

Od października uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Józefowie zmagali się z zadaniami w konkursach przedmiotowych organizowanych przez Lubelskiego Kuratora Oświaty. Efekt jest taki, że spośród osiemnastu młodych mieszkańców gminy z klas VI-VIII, czterech zakwalifikowało się do etapu rejonowego.

Czterech józefowskich prymusów przystąpi do kolejnego etapu w konkursach: matematycznym, fizycznym, geograficznym oraz języka angielskiego. Do etapu wojewódzkiego w konkursie matematycznym zakwa-

lifikowała się Sara Kraczk pracująca pod kierunkiem Tomasza Lipiana; w konkursie fizycznym Sara Kraczk oraz Marta Malinowska - uczennice Krystyny Mielniczek; zaś w konkursie języka angielskiego Diana Sieczkowska przygotowywana przez Krzysztofa Nowickiego.

- To wspaniałe osiągnięcia, ale teraz, zarówno przed uczniami jak i nauczycielami, czas wytężonej pracy przygotowującej do ostatniego, wojewódzkiego etapu konkursów przedmiotowych - przekazuje Szkoła Podstawowa w Józefowie.

Tomasz Zalewa

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Tak kołęduje gmina Księżpol



Gminny koncert kołęd w Księżpolu

W Księżpolu to już tradycja. To był gminny koncert kołęd „Hej kołęda, kołęda”. Na scenie Gminnego Ośrodka Kultury w Księżpolu prezentowały się miejscowe chóry i zespoły.

Wystąpił zespół „Harfa”

z Rakówki, zespół „Konwalia” z Księżpola, zespół z Majdanu Nowego, zespół „Majdanianki” z Majdanu Starego, zespół „Za horyzontem” z Zawadki, zespół „Piano” z Korchowa, zespół „Od-nowa” z Rogali, chór mę-

ski „Klucz” z Majdanu Starego, zespół „Przystań” i zespół „Hajen”. Gościnnie zaprezentował się też męski zespół śpiewaczy „Borowiacy” z Dzwoli. A po koncercie panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Złote nitki”

z Księżpola zaprosiły na poczęstunek tradycyjnymi smakołykami - pierożkami, racuchami i barszczem.

Tomasz Zalewa



Gminny koncert kołęd w Księżpolu



Gminny koncert kołęd w Księżpolu

Nietypowa i darmowa stołówka działa



Ptasia stołówka tuż przy Szkole Podstawowej w Goździe Lipińskim

Jest w powiecie biłgorajskim stołówka, z której można korzystać do woli i absolutnie za darmo najeść się do syta. Warunki są jednak dwa. Trzeba być... ptakiem i trzeba przylecieć do Gozdu Lipińskiego (gm. Biszcza). Bo w miejscowej szkole działa „ptasia stołówka”, gdzie o zaopatrzenie i jadłospis regularnie dbają miejscowi uczniowie.

- Zima to najtrudniejszy okres dla ptaków zimujących w naszej strefie klimatycznej. Bez wsparcia ludzi mniej doświadczonych bądź osłabionych ptaki mają nikłe szanse na przeżycie w okresie mrozów i silnych opadów śniegu. Z tego powodu w naszej szkole funkcjonuje „Ptasia stołówka”. Dzieci z klas I-III, aby pomóc ptakom przetrwać trudny



Ptasia stołówka tuż przy Szkole Podstawowej w Goździe Lipińskim

styczeń, zadbały o napełnienie karmników odpowiednim pożywieniem. Dbanie o ptaki to doskonała okazja do kształtowania u dzieci poczucia odpowiedzial-

ności oraz wrażliwości na losy zwierząt - tłumaczy i pokazuje Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Goździe Lipińskim.

Tomasz Zalewa

Remiza zamienia się w klub fitness



Bezpłatne zajęcia zumba fitness w każdą środę w remizie OSP w Rogalach

- Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, uruchamiamy kolejną grupę taneczną, tym razem w Rogalach - zapowiada Gminny Ośrodek Kultury w Księżpolu. Absolutnie bezpłatne i cotygodniowe zajęcia dla wszystkich chętnych mieszkańców będą organizowane w remizie OSP w Rogalach w każde środy popołudnie.

Miejsca nie powinno zabrak-

nąć, bo według Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2021 roku liczba ludności we wsi Rogale to 418 osób. To oznacza, że żyje tu ponad 6 procent mieszkańców całej gminy Księżpol.

Tomasz Zalewa

Potok Górny zaprasza na ferie zimowe

Gminny Ośrodek Kultury i Biblioteka Gminna w Potoku Górnym zapraszają na

Ferie zimowe 2024

Pierwszy Tydzień PROGRAM

30.01.2024r., godzina 10:00
Warsztaty Fotograficzne :

1. Część teoretyczna:
 - fotograficzne aparaty analogowe (budowa, zasady działania, jak powstają zdjęcia)
2. Część praktyczna:
 - wykonywanie zdjęć w plenerze aparatem analogowym

31.01.2024r., godzina 10:00
Spotkanie z Przyrodnikiem :

1. Sadzenie drzew w trosce o czyste powietrze
2. Rozpoznawanie głosów i śladów ptaków oraz metody ich dokarmiania
3. Lecznicze właściwości ziół i naturalne metody leczenia
- wykład dla dorosłych godzina 14:00

01.02.2024r., od 10:00 do 14:00
Zajęcia świetlicowe :

Gry i zabawy:

- bilard, tenis stołowy, piłkarzyki
- gry planszowe
- zajęcia aktywne

02.02.2024r., godzina 13:00
Teatr "MASKA" z Krakowa :

Bajka pt. "Miś marzy skrycie o przyjacielu celebrycie" (dofinansowane z GKRPA)

Program ferii zimowych w Potoku Górnym

Francuski piłkarz blisko Łady Biłgoraj

To tylko piłkarskie sparingi, ale wyniki i tak cieszą. W drugim meczu kontrolnym Łada 1945 Biłgoraj zremisowała na wyjeździe z trzecioligowym Podlasem Biała Podlaska 1:1. Coraz bliżej transferu do Biłgoraja jest Francuz Alassane Sanou. - Myślę, że jest już blisko tego transferu - potwierdza trener Łady Paweł Babiarz.

Łada Biłgoraj pojechała do siódmej drużyny po rundzie jesiennej w trzeciej lidze piłkarskiej. Mecz z Podlasem zakończył się remisem 1:1 (1:0), a bramkę dla biało-niebieskich zdobył Maciej Chmura:

- Jest przyzwyczajony. Nie chodzi tu o wyniki, ale żeby przed pierwszym meczem poprawić pewne elementy w grze. Poprawiamy trochę ten zespół - ocenia trener Paweł Babiarz. Do Łady dołączyli już: Karol Wojtyła (ostatnio Igloopol Dębica), oraz dziewiętnastoletni obrońca Lublinianki Marcin Szczepaniak. Jedną nogą nowym piłkarzem beniaminka jest też najlepszy strzelec Huczwy Tyszowce, Francuz



W drugim sparingu przed rundą wiosenną Łada Biłgoraj zremisowała na wyjeździe z Podlasem Biała Podlaska

Alassane Sanou. Jesienią dla wicelidera zamojskiej okręgówki zdobył 11 goli w 12 meczach i miał siedem asyst, mimo że nie grał we wszystkich meczach. - Nie chciałbym jeszcze powiedzieć, że na 100 proc. będzie zawodnikiem Łady, bo dopóki nie ma podpisanych dokumentów wszystko może się jeszcze wydarzyć. Ale myślę, że jest już blisko tego transferu. Jeszcze kilka dni trzeba poczekać na potwierdzenie. Tak byliśmy umówieni z Huczwą Tyszowce, że Sanou będzie u nas testowany. Wzięliśmy go od pierwszego treningu. Myślę, że prezentuje się na tyle dobrze, że chcemy

go pozyskać, ale pozostaje jeszcze porozumienie między klubami - mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej szkoleniowiec Łady.

Z biłgorajską drużyną żegna się kolejny zawodnik. To Michał Skubis, który był silnym punktem zespołu. Zdecydowały jednak sprawy zawodowe, bo piłkarz rozpoczyna szkółkę przed wstąpieniem do Straży Pożarnej. Na razie zawiesza współpracę z klubem przynajmniej do lipca. Na wiosnę na pewno nie zagra, ale możliwe, że do Łady jeszcze powróci.

PODLASIE BIAŁA PODLASKA - ŁADA 1945 BIŁGORAJ 1:1 (1:0)

Łada: Kamiński (46 Alfimov) - M. Chmura (46 Pawluk), Błajda, Goncharevich, Szczepaniak (80 Kurzyna), Sanou, Skiba (80 Kaczor), zawodnik testowany, Mucha (46 Wojtowicz), Pačkowski (46 Josue), Nawrocki (70 Mucha)

W najbliższą sobotę (3 lutego) Łada zagra dwa sparingi na sztucznym boisku w Majdanie Starym. Z Kryszałem Werbkowice i Granitem Bychawa.

Tomasz Zalewa



Michał Skubis nie zagra na wiosnę w barwach Łady Biłgoraj



Francuz Alassane Sanou ma przenieść się do Łady 1945 Biłgoraj z Huczwy Tyszowce

Nasi grają i testują nowych piłkarzy

Oby tak w lidze ciśnie się komentarz, po pierwszych meczach kontrolnych piłkarzy z powiatu biłgorajskiego. Victoria Łukowa wygrała z Hetmanem Zamość i to na wyjeździe, Grom Różaniec rozgromił w swoim pierwszym sparingu Igros Krasnobród, pewnie wygrali też Błękitni Obsza. Wszędzie trwa wielkie testowanie i jest coraz bliżej transferów.

Największa niespodzianka to postawa Victorii Łukowa. Pod wodzą nowego trenera, piąty zespół zamojskiej klasy okręgowej wygrał na wyjeździe i to z faworyzowanym Hetmanem Zamość 2:1. Bramki dla Victorii zdobyli: Rafał Stępień (k) i Wiktor Trancygier. W piłce nie ma przypadków. Nawet w sparingach. Ogólnie jesteśmy zadowoleni, bo zagraлиśmy solidne spotkanie, a to jest zawsze budujące dla zespołu i motywujące do dalszej pracy. Jest trochę mankamen-

tów w grze, ale to jest właśnie pole do rozwoju tej drużyny. Hetman grał praktycznie na dwie jedenastki, więc moi zawodnicy wytrzymali niezłe tempo - mówi trener Victorii Jarosław Stępień.

W zespole z Łukowej testowany był kolejny piłkarz z klasy okręgowej i wcale nie ostatni: - Przeglądamy się, szukamy i testujemy. Nazwisk jeszcze nie podaję, ale z tego sprawdzanego w meczu z Hetmanem jestem bardzo zadowolony. Myślę, że do nas dołączy. Generalnie chcemy pozyskać 3-4 nowych zawodników - tłumaczy nowy szkoleniowiec klubu z Łukowej.

W najbliższą niedzielę o godzinie 14:00, Victoria gra kolejny sparing. Na boisku w Zamościu zmierzy się z czwartoligowym Gryfem Gmina Zamość.

Ostre strzelanie urządził sobie Grom Różaniec. W pierwszym sparingu po zimowej przerwie, podopieczni Siergieja Sawczuka roznieśli GKS Majdan Sieniawski 7:1. Gole dla Gromu zdobyli: Arkadiusz



Grom Różaniec robi przegląd kadry przed rundą wiosenną. Wśród kandydatów m.in. były bramkarz Łady Biłgoraj Łukasz Szawara

Kwiatkowski x3, Volodymyr Halych x2, Dawid Pigan, Kamil Kaproń. W bramce Gromu wystąpił były golkeeper Łady Biłgoraj Łukasz Szawara. W niedzielę o 14:00, zespół z Różanica sprawdzi formę w meczu z liderem klasy okręgowej (grupa Stalowa Wola) ŁKS-em Łowisko. Mecz na boisku w Majdanie Starym. Od zwycięstwa gry kontrolne rozpoczynają też Błękitni Obsza. Pokonali Igros Krasnobród 6:3, a w zespole Piotra

Palucha testowanych było kilku nowych piłkarzy:

- Pierwsze dłuższe mecze w seniorskiej drużynie zaliczył również dwóch naszych młodocianych piłkarzy, a mianowicie Michał Gucwa oraz Michał Lis - przekazuje klub z Obszy.

Łupem bramkowym w sparingu podzielili się: Mateusz Gałka x3, Ugochukwu Precious Chikatar, Vladyslav Shukailo oraz Mateusz Wróbel. Nowych piłkarzy, zwłaszcza do formacji

ofensywnej szuka kolejny nasz zespół z klasy okręgowej - Olimpiakos Tarnogród. W pierwszym sprawdzianie przed rundą wiosenną, Olimpiakos grał w Rzeszowie z siódmą drużyną na półmetku rozgrywek w klasie A (gr.Dębica) - KS Bystrzyca. Nasz zespół przegrał 1:2 (1:1), a jedyną bramkę zdobył Maciej Niedzielski:

- W tym meczu nie testowaliśmy żadnego nowego zawodnika, ale już w kolejnym



Bramkarz Łukasz Szawara na wiosnę może przenieść się z Korony Łaszczów do Gromu Różaniec

ma pojawić się dwóch - mówi Marcin Żmijan, wiceprezes klubu z Tarnogrodu. W niedzielę Olimpiakos wyjeżdża na sparing do Wiązownicy ze Startem Lisie Jamy (klasa okręgowa Jarosław).

W najbliższy weekend gry kontrolne rozpoczyna Tanew Majdan Stary. Podopieczni Bogdana Antolaka w sobotę o godzinie 14:00 zagrają z LKS-em Skołoszów.

Tomasz Zalewa

Biłgoraj może mieć pierwszego w historii... żużlowca!

Tego jeszcze nie było. Całkiem możliwe, że już wkrótce będziemy mieć pierwszego w historii... żużlowca z Biłgoraja. Czternastoletni Michał Psiuk to od małego dziecka motocrossowicz, ale od niedawna rozpoczął treningi w szkółce żużlowego mistrza Polski, Platinum Motoru Lublin. Z lubelskim zespołem wrócił właśnie ze zgrupowania w Zakopanem.

Michał Psiuk z Biłgoraja to jedyny profesjonalny motocrossowiec w całym powiecie i do tego utytułowany. W ubiegłym roku został mistrzem Polski MX w klasie 85, a także trzecim zawodnikiem w Europie. Tych sukcesów ma znacznie więcej, bo czternastolatek już od czwartego roku życia (i to nie jest pomyłka) trenuje na motocyklu. A, że w województwie lubelskim nie ma klubu motocrossowego na tym poziomie, zaczął bronić barw MX Lipno. Tylko trochę daleko, bo to okolicie Włocławka i jakieś 500 km od Biłgoraja. I nagle pojawiła się trochę zaskakująca propozycja z Lublina. Niby też moto-

cykl, ale jednak inna dyscyplina sportu:

- Skontaktował się z nami wiceprezes Platinum Motoru Lublin Piotr Więckowski. On odbudowywał lubelski żużel po latach posuchy i dalej jest w klubie. To zresztą były motocrossowicz, który w 2000 roku sam startował w rajdzie Paryż - Dakar. Był w grupie trzech pierwszych Polaków w historii, którzy ukończyli ten morderczy rajd. Piotr zna Michała, bo syn na początku trenował przecież motocross w KM Cross Lublin, zanim ten klub został rozwiązany. Wie o jego sukcesach i w lipcu ubiegłego roku zaprosił syna na trening żużlowy na torze przy w Lublinie. Dojazd? Żaden problem, jak w Lublinie był jeszcze motocross to jeździliśmy tam na treningi po dwa razy w tygodniu – mówi Jolanta Psiuk, mama młodego zawodnika.

Żużel to miało być takie rozpoznanie terenu, ale jak widać na aktualnym zdjęciu z przygotowań młodych zawodników Motoru w Zakopanem (właśnie się zakończyło), młody biłgorajczyk trenuje w najlepsze razem z żużlowcami.

- Michał ma już swój motocykl żużlowy, który odkupiliśmy od człowieka, który serwisuje zawodnikom ten sprzęt. Motor stoi w naszym garażu. Ma silnik 125 cc, więc to jest ta

jedna z niższych klas w sporcie żużlowym. Byliśmy już na kilku meczach żużlowych, bo Piotrek Więckowski załatwił nam vipowskie wejściówki. Syn właściwie stawia dopiero pierwsze kroki na torze żużlowym. Jeździł już na tym niewielkim motorku pitebiki, ale teraz czas na ten



Michał Psiuk z Biłgoraja to aktualny motocrossowy mistrz Polski

prawdziwy motor żużlowy. Ma czternaście lat i trenerzy mówią o tym najmocniejszym silniku o pojemności do 500 cc - tłumaczy Mateusz Psiuk, ojciec czternastolatka.

Młody biłgorajczyk lepiej trafić nie mógł, bo Platinum Motor Lublin odrodził się jak feniks z popiołów. Po latach posuchy, klub ma największy budżet w Polsce, jest dwukrotnym i aktualnym mistrzem kraju w tej najsilniejszej lidze świata,

a w barwach Motoru startuje zdecydowanie najlepszy zawodnik na tej planecie, gorzowianin Bartosz Zmarzlik. Czyli jest gdzie i od kogo się uczyć:

- To jest wielka motywacja dla Michała. Sami uczymy się tego żużla, bo to dla nas nowe wyzwanie, ale wygląda, że syn się tym zaszczepił i połknął bakcyli. Oczywiście dalej będzie też trenował motocross, bo to jego wielka miłość i pasja od lat. Z motocrossem na pewno

Tata Michała

- Sami uczymy się tego żużla, bo to dla nas nowe wyzwanie, ale wygląda, że syn się tym zaszczepił i połknął bakcyli. Oczywiście dalej będzie też trenował motocross, bo to jego wielka miłość i pasja od lat

Jedno jest pewne. Żużel to sport niezwykle widowiskowy i wciągający, ale też „nieco” kontuzjogenny:

- Ale ja się wcale jeszcze nie zgodziłam! To potoczyło się jakoś tak naturalnie. Powiem więcej. Byłam raz na meczu żużlowym i tyle co się zaczęło i weszłam na trybuny to już... wjechała karetka na tor, bo leżeli. Boże, tego się nie spodziewałam – opowiada Jolanta Psiuk.

Z tym, że w rodzinie jest jeszcze tata i męski punkt widzenia: - Nie przesadzajmy. To są normalne rzeczy i upadki zdarzają się wszędzie. Karetka Michał widział wiele razy. Ponad 10 lat jeździł na motocrossie. A jak zechce być żużlowcem, to niech próbuje. Ja go na pewno będę wspierała. Czy wybierze ten sport, czy ten, to może liczyć na rodziców – ze spokojem mówi ojciec.

Tomasz Zalewa

Z MKS Biłgoraj do reprezentacji



Karol Bartosik (z lewej) i Hubert Rataj z MKS Biłgoraj, powołani do młodzieżowej reprezentacji województwa lubelskiego w piłce ręcznej. Życzymy chłopakom gry w tej pierwszej kadry. A jest to możliwe, co udowodnił kilka lat temu wychowanek MKS Biłgoraj Michał Chodara, który zagrał z orłem na piersi

Nasze siatkarki najlepsze w regionie?

Młode siatkarki ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Biłgoraju podbijają województwo lubelskie.

Nasze dziewczyny wygrały właśnie półfinał wojewódzki w piłce siatkowej „4” w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej, rozegrany w podlubelskim Mętowie. Teraz uczennice z Biłgoraja powalczą o tytuł najlepszych w całym regionie.

Na półfinał do Mętowa przyjechały cztery drużyny: Szkoła Podstawowa nr 5 z Biłgoraja, Szkoła Podstawowa z Annopola, Szkoła Podstawowa z Godziszowa oraz Szkoła Podstawowa z Niedrzwicy. Grano systemem „każdy z każdym”.

Siatkarki z biłgorajskiej „piątki” rozpoczęły udział w turnieju od zwycięstwa nad zespołem z Godziszowa (2:0). Później również 2:0 pokonały zespół z Niedrzwicy. W decy-



Siatkarki z SP nr 5 w Biłgoraju powalczą o mistrzostwo Lubelszczyzny w piłce siatkowej „4”

dującym spotkaniu zmierzyły się z drużyną z Annopola, a stawką meczu był awans do finału wojewódzkiego:

- Po tie breku lepsze okazały się uczennice z Biłgoraja, które zwyciężyły 2:1. Wykazując się

wielką siłą walki, współpracą, zmotywowaniem, skupieniem i umiejętnością radzenia sobie ze stresem – przekazuje dumna SP nr 5 w Biłgoraju.

Skład zespołu: Łucja Kaminek, Katarzyna Małyszczek,

Aleksandra Watrak, Klaudia Leniart, Marika Trościńczyk, Alicja Koneczna, Aniela Obszańska, Zuzanna Nowakowska, Jessica Sowa i Laura Kurek.

Tomasz Zalewa

Biłgoraj zagrał z WOŚP i pokazał serce. Zebrali ponad 105 tys. zł!



Podczas Finału WOŚP sala BCK pękała w szwach

32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy za nami. W tym roku Orkiestra grała pod hasłem: „Płuca po pandemii”. Tradycyjnie grał również Biłgoraj. Ponad 50 wolontariuszy z puszkami ruszyło w teren, a finałowa impreza odbyła się w Biłgorajskim Centrum Kultury.

Oj działo się podczas tegorocznego finału WOŚP w Biłgoraju. W tym roku zbierano na zakup sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych. Na szczęście pogoda była w miarę łaskawa dla ponad 50 wolontariuszy, którzy wyszli kwestować na ulicach Biłgoraja. Najmłodszy wolontariusz, którego spotkał... miał dwa lata. Zbierał z rodzicielkami i rodzicami. I to nie po raz pierwszy. Rodzina Karczewskich z Biłgoraja kwestowała zaczęła po 6:00 rano. W rozmowie z nami nie mogli się nachwalić hojności i życzliwości mieszkańców miasta:

- Wrzucają od samego rana i to całkiem grube nominały. Nikt nie przechodzi obojętnie. Oprócz pieniędzy mieszkańcy dzielą się również z wolontariuszami czekoladą czy batonikami. Jest godzina 12:00, a puszka córki jest praktycznie pełna - mówi Piotr, ojciec trójki młodych wolontariuszy.

Biłgoraj jak co roku zorganizował Finał Orkiestry w Biłgorajskim Centrum Kultury. W południe GRH Wir zaprosiła



Patryk Gołąb chodzi do 6 klasy: Kwestuję już po raz czwarty. Dziś jestem od 7:00 rano. Ludzie bardzo dużo wrzucają. Nie ma jeszcze południa, a moja puszka jest praktycznie pełna

mieszkańców na partyzancką grochówkę od Wira za symbolicznego piąta - rzecz jasna na WOŚP. Na placu BCK odbyły się również pokazy sprzętu policji, straży pożarnej i Nadleśnictwa Biłgoraj.

Po południu impreza przeniosła się do budynku BCK. Tutaj były zajęcia z robotyki, koncerty i oczywiście licytacje. Sala widowiskowa do wieczora pękała w szwach. Na scenie wystąpiły zespoły Młodzieżowego Domu Kultury, zespoły Biłgorajskiego Centrum Kultury oraz grupa Machina.

Finał zakończył się Świąteczkiem do nieba.

W poniedziałek wolontariusze przekazali, że podczas 32. Finału WOŚP w Biłgoraju padł kolejny rekord. Zebrana kwota to 105.799,94 zł.

Natalia Raćaitis



Do akcji WOŚP włączyła się Grupa Rekonstrukcji Historycznych Wir. Przygotowali pyszną grochówkę, którą rozdawali mieszkańcom za symboliczne 5 zeta do puszki



Dziesiątki darczyńców przekazało na licytacji fanty i vouchery



A to burmistrz Biłgoraja Janusz Roślan. Zrzucił ten nudny urzędniczy garnitur, założył t-shirta, wszedł na scenę i zaczął grać na fortepianie podczas biłgorajskiego finału WOŚP



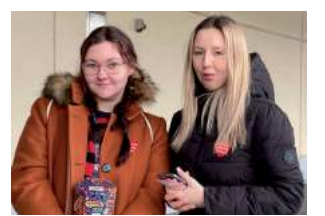
Kacper Grabowski: Kwestuję już trzeci raz. Zbieram od 6 rano. Robię to, bo chcę pomóc potrzebującym



Naszemu człowiekowi, Kacprowi Kycowi nikt nie odmówił. Książd Andrzej z przyjemnością wrzucił datkę do jego puszki



Rodzina Karczewskich z WOŚP gra od dawna. Iza, Paweł i najmłodszy Dawid z mamą Pauliną i tatą Piotrem zaczęli kwestować po 6 rano. Łącznie zebrali ponad 8400 zł. - Pomagamy, bo mamy możliwość, by pomóc. Nigdy nie wiadomo, kiedy ktoś z nas będzie potrzebował pomocy i sprzętu zakupionego przez WOŚP - mówią rodzice młodych wolontariuszy



Zuzia Sokal już po raz czwarty kwestowała dla WOŚP. W tym celu przyjechała z gminy Harasiuki: Jestem tu, bo fakt pomagania sprawia mi radość. Poza tym to fajna zabawa i możliwość poznania wielu osób o dobrym sercu



Biłgorajski finał WOŚP rozpoczął się w południe na placu BCK